



GAZETA KUJAWSKA

Cena 3 złote

Rok II

Włocławek piątek 22 sierpnia 1947

211 (510)

URZĄDZENIA INWESTYCYJNE ZA WĘGIEL

POLSKO-FRANCUSKIE ROKOWANIA HANDLOWE

Wstępne rozmowy zostały zakończone

PARYŻ, 21. 8. W Paryżu ogłoszono następujący komunikat oficjalny: „Stosownie do instrukcji w sprawie rokowań handlowych, udzielonych dnia 31 lipca br. delegacji polskiej przez ministra Przemysłu i Handlu Hilarego Minca oraz delegacji francuskiej przez ministra gospodarki narodowej Andre Philipa — przygotowano:

a) układ o bieżącej wymianie towarowej między Polską a Francją w ciągu najbliższych 12 miesięcy,

b) zasady układu o dostawach dóbr inwestycyjnych, które by zosta-

ły dostarczone Polsce przez Francję w ciągu czterech lub pięciu lat w zamian za wzrastające dostawy węgla z Polski.

Postanowiono wprowadzić w życie pierwszy układ tymczasowy w terminie do 1 grudnia 1947 r. w oczekiwaniu na ostateczne zawarcie drugiego układu.

Delegaci francuscy i polscy zbiorą się ponownie w ciągu września w Warszawie, aby omówić problemy finansowe oraz sprawy pozostające w związku z ustawą o nacjonalizacji

przemysłu w Polsce. Rokowania w sprawie ostatecznego przygotowania układu o dostawach dóbr inwestycyjnych mają się odbyć w październiku br. w Paryżu.

Dokumenty, dotyczące wyżej wymienionych postanowień, zostały podpisane dnia 20 sierpnia 1947 r. przez ministra Andre Philipa i dyrektora Alphanda ze strony francuskiej oraz przez ministra pełnomocnego Adama Rosego ze strony polskiej.

Minister Andre Philip o polsko-francuskich rokowaniach handlowych

PARYŻ, 21. 8. (PAP). — W związku z podpisaniem porozumienia w sprawie polsko-francuskiego układu handlowego, francuski minister gospodarki narodowej Andre Philip w wywiadzie udzielonym paryskiemu korespondentowi PAP, Mieczysławowi Bibrowskiemu, oświadczył:

„Opracowaliśmy nie tylko roczny układ handlowy między Polską a Francją, lecz ustaliliśmy również zasady, na których oparte zostaną trwałe stosunki handlowe między naszymi krajami. Jestem ogromnie rad, że wysiłki nasze zakończyły się pomyślnie. Stanowi to jeszcze jeden dowód, że Europa wschodnia i zachodnia stanowi jedną całość, połączoną

wzajemnymi więzami gospodarczymi, politycznymi i duchowymi.“

Minister Andre Philip zaznaczył, że układ handlowy wzmocni jeszcze bardziej tradycyjną przyjaźń polsko-francuską.

W końcu minister Philip oświadczył: „Proszę przekazać najserdeczniejsze życzenia Polsce, która się dźwiga do nowego życia. Polska, która uległa tak wielkim zniszczeniom, dokonywuje cud w pracy nad swoją odbudową. Wiemy o tym i podziwiamy wysiłek narodu polskiego. Jestem przekonany, że wszelkie trudności zostaną przezwyciężone, a odbudowa kraju odbywać się będzie w jeszcze bardziej przyspieszonym tempie.“

CHŁOPI

placą podatek gruntowy

Powrót do normalnego życia jest również powrotem do normalnego wypełniania obowiązków obywatelskich wobec państwa i społeczeństwa. Jednym z obowiązków obywatela jest regularne płacenie podatków, które stanowią to źródło dochodów państwowych, bez których nie można odbudowywać kraju i prowadzić normalnej gospodarki państwowej. Wielu obywateli, marząc o szybkim normalizowaniu naszego życia po wojnie, jednocześnie niechętnie i z ociąganiem się, spełnia ten własnie obowiązek. Są również i tacy, którzy ukrywają swoje istotne dochody i nie chcą spełniać tej obywatelskiej powinności. Są to szkodnicy, którymi zajmują się Komisje Specjalne.

W walce o normalizację naszego życia władze państwowe przystąpiły do wzmocnionej kontroli podatkowej, która stanowi lekcję obowiązków obywatelskich, a jednocześnie dalszy etap normalizacji naszego życia zbiorowego. Kontrolą podatkową objęta została również wieś, która przystępuje obecnie do spłacenia podatku gruntowego. Jak wiadomo podatek ten częściowo spłacany będzie w gotówce, częściowo w naturze. Podatek gruntowy w naturze zapłacić ma tylko 45 proc. gospodarstw, a mianowicie tych, których dochód w stosunku rocznym wynosi ponad 40 kw. żyta. Gospodarstwa te podzielono na dwie kategorie. Jedną stanowią gospodarze najbardziej zamożni, których zbiory wynoszą w stosunku rocznym ponad 60 kw. żyta i którzy placą podatek gruntowy wyłącznie w naturze, (drugą ratę). Gospodarze, których dochód roczny waha się do 40 — 60 kw. żyta placą w naturze tylko połowę drugiej raty. Ponadto przewidziany jest szereg ulg dla gospodarzy, którzy otrzymali ziemię z parcelacji i innych. Państwo robotniczo-chłopskie pragnie jaknajbardziej ułatwić chłopom spełnienie obowiązku podatkowego, ale wymaga jego wykonania do dnia 1 listopada br. ponieważ w interesie wszystkich chłopów leży jaknajszersza i pełna normalizacja życia gospodarczego naszego kraju. Wobec tego, że skazani jesteśmy przede wszystkim na własne siły, musimy tak postępować aby wykazać światu, że jesteśmy na rodem żywotnym i nieugiętym i że w nowych demokratycznych warunkach każdy obywatel stara się przez właściwe wypełnienie swoich obowiązków pomóc reszcie społeczeństwa i państwu przy odbudowie kraju.

Podatek gruntowy ma bowiem przynieść około 15 miliardów złotych i około 320 tysięcy ton żyta potrzebnego dla zaopatrzenia ludności miejskiej w chleb karkowy.

Aby podatek został spłacony w tych rozmiarach, i aby ułatwić wsi wypełnienie tego obowiązku — stworzono specjalny aparat kontrolny. Na terenie wsi działają społeczni poborcy podatkowi, którzy pomagają rolnikom w spłacaniu podatku gruntowego.

Więć, którą państwo ludowe dzięki reformie rolnej i stałej trosce o rozwój życia kulturalnego i gospodarczego podniosło do stanowiska czynnika równorzędnego w państwie z innymi warstwami pracującymi musi zrozumieć, że obowiązek ten powinna wypełnić wzorowo. Leży to zresztą w interesie samej wsi. Robotnik w mieście potrzebuje chleba,

(Ciąg dalszy na str. 2-cj)

Zawieszenie konwersji funta

Ameryka zamraża pożyczkę dla Wielkiej Brytanii

LONDYN, 21. 8. (PAP) Brytyjskie ministerstwo skarbu podało w środę wieczorem do wiadomości, że począwszy od północy zostanie tymczasowo zawieszona konwersja funta szterlinga na dolary.

LONDYN, 21. 8. (PAP). — Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że Stany Zjednoczone w odpowiedzi na zawieszenie konwersji funta — postanowiły zamrozić resztę pożyczki amerykańskiej dla Anglii. Zamrożona suma, którą Anglia zamierza podjąć w ciągu najbliższych paru tygodni, wynosi 700 milionów dolarów. W Waszyngtonie tłumaczą tę decyzję Stanów Zjednoczonych obawą, że

krok rządu brytyjskiego zmniejszy w znacznym stopniu eksport amerykański, co może spowodować kryzys w Ameryce. W tym stanie rzeczy Wielka Brytania będzie musiała pokryć wydatki na zakupy żywności i surowców z rezerw złota.

Pożar w Kadyksie trwa — miasto odcięte od świata

Arsenał gen. Franco wyleciał w powietrze

Katastrofę spowodował wybuch w laboratorium niemieckich uczonych

2 tysiące zabitych — 16. tysięcy rannych

PARYŻ, 21. 8. (PAP). Donoszą, że liczba ofiar eksplozji w Kadyksie znacznie przekracza cyfry podane urzędowo. Z granicy hiszpańsko-francuskiej donoszą, że w wyniku eksplozji zginęło około 2000 osób, a 16 tysięcy odniosło rany. W wielkich

stoczniach i schronach dla ludzi podwodnych, w których podczas wojny ukrywały się niemieckie flotyle podwodne — szaleje pożar. Ogień objął również dzielnicę mieszkaniową. Wojska hiszpańskie otoczyły Ka-

dyks, odcinając wszelki kontakt tego miasta ze światem.

Z wiadomości, jakie nadeszły z Hiszpanii, wynika, że uczeni niemieccy, którzy znaleźli schronienie w Hiszpanii, zbudowali w Kadyksie wielkie laboratorium chemiczne. W laboratoriach tych nastąpiła przedwczoraj eksplozja, która spowodowała jedną z największych katastrof. Ogień przedostał się z chemicznego laboratorium do arsenału, powodując wybuch 140 torped i 11.000 bomb głębinowych.

W Madrycie obraduje bez przerwy rada ministrów nad przyczynami i skutkami eksplozji. Nie wydano dotąd żadnego oficjalnego komunikatu, lecz zarządzone całkowitą izolację miasta.

PARYŻ, 21. 8. — Wczorajszy numer „Humanite“ donosząc o eksplozji w Kadyksie, zapytuje: „Skąd pochodzą torpedy i bomby, które wybuchły? Od kogo rząd hiszpański otrzymał te olbrzymie zapasy broni i przeciwko komu miały one być wymierzone?“

USA żąda rozpatrzenia sprawy greckiej przez Zgromadzenie Generalne ONZ

NOWY JORK, 21. 8. (PAP). — Delegacja Stanów Zjednoczonych wystosowała list do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie, w którym domaga się umieszczenia sprawy greckiej na porządku dziennym Zgromadzenia Generalnego Narodów Zjednoczonych.

Morderca polskich intelektualistów skazany na śmierć

BERLIN, 21. 8. — Amerykański sąd wojskowy w Dachau skazał na śmierć przez powieszenie SS-owca Piotra Otto, który brał udział w morderstwie 38 polskich intelektualistów w obozie koncentracyjnym w Dachau.

Sprzedali za dolary tajemnice wojskowe

WIN i PSL na usługach obcego wywiadu

Osmy dzień procesu Niepokólczyckiego, Mierzwy i innych

KRAKÓW, 21. 8. (PAP) W ósmym dniu rozprawy zeznaje osk. Kabat, sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PSL w Krakowie. Oskarżony przyznaje się do winy i do zarzucanych mu czynów, wypierając się natomiast udziału w robocie szpiegowskiej.

W maju 1946 r. — opowiada osk. Kabat — członek stronnictwa Stanisław Sapeta przyniósł do lokalu PSL paczkę materiałów pochodzących z podziemia i dał je Kabatowi. Osk. Kabat materiały te po przeczytaniu oddał Mierzwie. Kabat zwrócił się później do Sapety z prośbą o dalsze dostarczanie podobnych materiałów. Następnym razem Sapeta przyniósł oskarżonemu znacznie więcej literatury. Materiały te traktowały o partiach politycznych oraz zawierały informacje o działalności administracji i urzędów, a także wiadomości gospodarcze. Również i te materiały oskarżony przekazał Mierzwie. Kabat stwierdza, że popełnienie przez niego przestępstwa przyjmowania, czytania i oddawania innym osobom

materiałów pochodzących z wywiadu podziemia, miało swe podłoże w tym, że wola jego była osłabiona przez „zarazenie” się osadem negacji do rzeczywistości polskiej, który był charakterystyczny dla kół PSL i ludzi, wśród których pracował.

Następnie przewodniczący sądu udziela głosu prokuratorowi, który zadaje szereg pytań, zmierzających do wyjaśnienia niezgodności zeznań osk. Kabata z jego zeznaniami w czasie śledztwa. Osk. Kabat tłumaczy się, że początkowo świadomie składał fałszywe zeznania.

Prok.: Czy oskarżony po przestudiowaniu materiału zorientował się, jaki jest stosunek podziemia do rzeczywistości polskiej?

Osk.: Tak. Wrogi do partii zbliżonych.

Prokurator odczytuje fragment omawianego sprawozdania, mówiący o nadziejach, jakie kółka WIN wiązały ze zwycięstwem PSL w wyborach.

Prok.: Gdzie oskarżony otrzymał od Sapety i przekazywał Mierzwie materiały WIN?

Osk.: W lokalu PSL.

Z kolei staje przed sądem oskarżony Kazimierz Starmach, docent Uniwersytetu Jagiellońskiego, prezes koła grodzkiego PSL w Krakowie. Oskarżony twierdzi, że do winy się nie poczuwa, przyznaje, że otrzymał od Eugeniusza Ralskiego pakiet materiałów wywiadowczych. Dowiedział się również od Ralskiego, iż ten ostatni ma kontakty z podziemnym wywiadem. Do faktu tego jednak „nie przywiązywał większego znaczenia”. W dalszych wyjaśnieniach oskarżony wypiera się przekazywania materiałów władzom PSL oraz udzielania Ralskiemu wiadomości o taktyce politycznej PSL.

Prok.: Czy oskarżonemu, jako prezesowi koła PSL i profesorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego, nie wydał się dziwnym fakt utrzymywania przez Ralskiego, profesora uniwersytetu, stosunków z organizacją podziemną?

Oskarżony nie odpowiada.

(Ciąg dalszy na str. 2-cj)

Sprzedali za dolary tajemnice wojskowe

8-my dzień procesu Niepokólczyckiego

(Dokończenie ze str. 1-ej)
syntetu Jagiellońskiego otrzymywali prasę podziemną?

Prók.: Czy profesorowie Uniwers-
Osk.: Nie wiem.

Prók.: A my wiemy o trzech, z któ-
rych jeden nawet ją tworzył. A jak
oskarżony uważa, czy tego rodzaju
wykładowcy na uniwersytecie, jak
oskarżony, jak Ralski i Buczek wy-
chowali młodzież na patriotów
polskich, czy na patriotów Win?

Osk. (z wahaniem): Ja mogę mó-
wić tylko o sobie.

W dalszym ciągu przewodu sądo-
wego zeznaje oskarżony Jerzy Kun-
ce, członek PSL.

Osk. Kunce oświadcza, że do winy
się nie przyznaje. Wyjaśnia, że jego
wspólnik Budyn, właściciel sklepu
przy ul. Miodowej (Budyn i jego
sklep służyli jako skryzanka kontak-
towa wywiadu Win), wręczył mu
kopertę z prośbą o przekazanie jej
Mierzwie, który miał ją z kolei prze-
słać Mikołajczykowi. Wręczenie ko-
perty Mierzwie odbyło się w lokalu
PSL.

Prók.: Dlaczego oskarżony zeznał
początkowo w śledztwie, że nie otrzy-
mał i nie przerosił żadnych materia-
łów od Budyna do Mierzwy, a w tym
samym dniu odwołał swe oświadcze-
nie twierdząc, że pierwsze zeznanie
było kłamliwe i że chce przedstawić
prawdziwy stan rzeczy?

Osk.: Wiedząc o aresztowaniu Bu-
dyna i domyślając się jego przynależ-
ności do WIN, nie chciałem, aby cią-
gący na PSL zarzut o kontaktach z
podziemiem znalazł potwierdzenie
przez moją osobę. Po namyśle jednak
zdecydowałem się na powiedzenie
prawdy.

Prók.: Kogo więc chronią oskarżo-
ny, kłamiąc w śledztwie?

Osk.: Opinię PSL.
Druga część ósmego dnia procesu

zakończenie przesłuchanie oskarżonego Tu-
manowicza, który częściowo przy-
znaje się do winy.

Po wyjaśnieniu, złożonym przez
Tumanowicza, odczytany zostaje
„protokół zdawczo-odbiorczy depozytu”,
na mocy którego oskarżony przy-
jął „dla dalszego przekazania wła-
dzom” dziewięć sztuk złotych 20-dol-
larówek, 5 sztuk 10-dolarówek, jedną
5-dolarówkę, kilkadziesiąt rozma-
itych złotych monet rublowych, 24
złote obrączki, zegarki, medalion i
trzy sztuki tomy kołczykowego, kil-
kanaście przedmiotów w srebrnym oraz
w papierach 46 tysięcy dolarów w
paczkach, a ponadto luzem 260 dol-
arów w różnym stopniu uszkodzonych.

Prókurator odczytuje pismo Niepo-
kólczyckiego do oskarżonego. W li-
ście tym Niepokólczycki komunikuje,
że gen. Kopański został zawiado-
miony o podjęciu przez oskarżonego
46 tys. dolarów. „Właściwy czynnik
polecił mi podjąć te pieniądze od was.
Wydane w tej sprawie rozkazy nie
wykonaliście pomimo wielokrotnie
wyznaczonych przez was terminów
wykonania”.

Prókurator odczytuje z akt odpo-
wiednie notatki Tumanowicza, pro-
wadzone z buchalteryjną ścisłością.
Po dokonanych na czarnej giełdzie
transakcjach wymiennych Tuma-
nowicz „zaksięgował” ogółem po stro-
nie przychodu 650.489 zł oraz 46 tys.
częściowo zniszczonych dolarów. —

Gdy dojdzie miało do rozliczenia, Tu-
manowicz pozostawił do dyspozycji
Niepokólczyckiego nie dużą ilość zni-
szonych dolarów i bezwartościowy
łom. Na potrzeby siatki własnej zu-
żytkował oskarżony całe 650 tys. zł.
1.450 „dobrych” dolarów i 620 zni-
szonych. Ogółem wszystkie trans-
akcje wymienne przy Tumanowiczu
w 1.440 tys., przy czym iwła część
bo 1.217 tys. zł. pochłonęły wydatki
osobowe. W komórce „Z” można być
żyć — konkluduje prokurator. Oto
jedna strona „narodowego ducha” o-
skarżonego. A czym załadowała się
komórka? Oskarżony Tumanowicz
wyjaśnia, że propaganda.

Prók.: A czy tylko dla celów pro-
pagandowych umieszczano w spra-
wozdaniach oskarżonego dane o noc-
nych ćwiczeniach na lotnisku w M
o wmontowaniu karabinów maszyno-
wych na samolotach? Jakiemu celowi
służyły dane o projektowanej zmi-
nie dyslokacji pewnej dywizji?

Tumanowicz w odpowiedziach kła-
dzie pozostawienie takich informac-
ji w sprawozdaniach na karb swoje-
nieuwagi.

Na pytania prokuratora oskarżony
opisuje szczegółowo strukturę i skład
personalny swojej siatki.

Po kilku pytaniach obrony poste-
dzenie zostało przerwane do dnia na-
stępnego.

Tajemnicze zniknięcie pięciomilionowego majątku

Sensacyjna sprawa o zdradę narodu przed sądem w Krakowie

Przed sądem okręgowym karnym
w Krakowie stanął 63-letni Karol
Niepokólczycki, oskarżony o v. d. znany
inżynier architekt i budowniczy szere-
gu portów zagranicą i portu gdyń-
skiego. Prowadził on również własne
przedsiębiorstwo budowlane
„Gryt” w Warszawie do którego na-
leżał hr. Ronker i inni. Podczas oku-
pacji przeniósł firmę do Lwowa a
potem do Krakowa, gdzie istniała ja-
ko firma „Niepokólczycki i Ebel”.

Podczas rozprawy Niepokólczycki nie
przyznał się do winy i stwierdza,
że córka jego wyszła za mąż za Ebla,
Niemca wbrew jego woli i dopiero na
błaganie syna Niepokólczyckiego przy-
jął go do firmy jako współnika.

Pierwszy ze świadków zeznał szo-
fer Niepokólczyckiego Karol Sutowski, który

stwierdza, że Niepokólczycki miał polską
„kennkartę”, podczas okupacji wyra-
tował wielu ludzi zarówno Polaków
jak Żydów od śmierci przez zatrud-
nienie w swoim przedsiębiorstwie
jak i wydawanie fałszywych „aus-
weisów”. Wyciągnął z obozów śmier-
ci kilkunastu wybitnych Polaków a
25 robotników skazanych za sabotaż
na karę śmierci w Prusach, oswobo-
dził upewnijając Niemców, że on sam
poinformował robotników jakoby w
Świętą Bożego Ciała mogli nie pra-
cować. Wielką sensację budzi o-
świadczenie świadka Sutowskiego
że pięciomilionowy majątek oskarżo-
nego pozostawiony w jego mieszka-
niu w Krakowie został po aresztowa-
niu Niepokólczyckiego rozgrabiony.
Rozprawa trwa.

CHŁOPI płaca podatek gruntowy

(Dokończenie ze str. 1-ej)

który daje mu siły przy warstwie
przemysłowym, a więc potrzebuje
produktów przemysłowych. Musi
więc zaopatrzyć ludność miejską w
chleb — źródło siły potrzebnej robo-
nikowi do pracy. Państwo odbudo-
wuje zniszczone wsie, rozbudowuje
szkolnictwo wiejskie, otacza coraz
bardziej wnikliwą troską całokształt
życia wiejskiego. Podatek stanowi
ten środek, który naród daje pań-
stwu, aby mogło ono dobrze spełnić
ze swej strony obowiązki wobec oby-
wateli, wobec wszystkich obywateli,
i więcej i wobec wsi. O tym procesie
wzajemnej wymiany i usługi muszą
bardziej światli rolnicy przypominać
tym wszystkim swoim sąsiadom
którzy wciąż jeszcze nie rozumieją
lektadnie swoich obowiązków wo-
bec państwa. Spłacenie podatku w
naturze w przepisowym terminie to
nie mniej w interesie rolników, po-
nieważ łatwiej dowieść zboże do
punktów zbiorczych w okresie pogó-
li przed nastaniem jesiennych słoń-
roztopów. Wierzyć przez punktualne i
zretelne spłacenie podatku grunto-
wego i pomoc jakiej udzieli aparat
kontrolnemu w jego pracy wy-
aż swoje zrozumienie dla potrzeb
państwa i rzeczywistą wolę jego pe-
lcy odbudowy

Jeszcze jeden WIN-owiec oskarżony o działalność szpiegowską przed Sądem Wojskowym

Rejonowy Sąd Wojskowy w War-
szawie rozpatrzył w dwudniowym
procesie sprawę Jerzego Kawlińskiego,
absolwenta Wyższej Szkoły
Dziennikarskiej, oskarżonego o przy-
należność do nielegalnej organizacji
WIN.

Jak wynika z aktu oskarżenia, Ka-
wliński sprawował funkcję kierownika
komórki wywiadowczej oraz ofi-
cera do specjalnych zleceń przy wła-
dzach obszaru centralnego Win. W
ramach swej działalności Kawliński
dostarczał m. in. materiały wywia-
dacyjne z tzw. brygadą likwidacyjną,
która dokonywała zamachów skryto-
bójczych na działaczy demokratycz-
nych, werbował pomocników do swo-
jej pracy i utrzymywał na terenie wo-
dowe dla komórki szpiegowskiej
WIN-u i „Stoczni”, utrzymywał kon-
warszawskiego wywiad, zbierające
wiadomości z terenu Urzędów Bez-
pieczeństwa, wojska i przemysłu,
gromadził dane personalne o wyż-
szych oficerach Wojska Polskiego i
Armii Czerwonol Wskazując te wa-
domości po przejściu licznych ogniw
pośrednich dostawały się do sztabu

wojsk emigracyjnych w Londynie.
Za działalność swą pobral oskar-
żony przez cały czas pozostawania
w konsultacji wynagrodzenie w wy-
sokości około 150.000 zł.

W toku postępowania dowodowego
Sąd Wojskowy przesłuchał w cha-
rakterze świadków sprawozdanych z
więzienia: szefa wywiadu obszaru
centralnego Win — Kwiecińskiego o-
raz znaną z wielu procesów — Ha-
linę Sosnowską, szefa komórki wy-
wiadowczej, działającej pod krypto-
nime „Stocznia”.

Świadkowie starali się odciałyć
oskarżonego, stwierdzając, iż praca
tego była mało wydajna i wskutek
tego został w swych funkcjach za-
wieszony. Jednakże w ogniu pytań
oskarżyciela publicznego Sosnowska
musiała przyznać, że Kawliński do-
starczał materiał dotyczący struktu-
ry władz Bezpieczeństwa, wiadomości
o czynionych wśród członków
podziemnej aresztowaniach, o więzien-
nictwie, raporty Komisji Specjalnej
oraz informacje wywiadu politycz-
nego.

Walka z bandami faszystów ukraińskich w Słowacji i na Morawach

Terror, rabunek i mord polityczny

BRATYSŁAWA. Byli partyzanci i
wolni strzelcy słowaccy postanowili
się zmobilizować, aby walczyć prze-
ciwko bandom ukraińskim pod wodzą
banderowców

Od pewnego czasu sygnalizowana
jest coraz liczniejsza ich obecność
na terytorium Słowacji i Moraw.
Doszło do zbrojnych zająć pomiędzy
małymi grupami banderowców a po-
licją w okolicy Brna.

Według specjalnego komunikatu,
bandy te składają się z byłych es-
esowców niemieckich, ukraińskich fa-
szystów na służbie hitlerowców i za-
wodowych bandytów, należącej z
Polski i ze Związku Radzieckiego.

Metody walki tych band wskazują na
to, że istnieje u nich organizacja woj-
skowa i dyscyplina.

Oficjalny komunikat donosi, że lik-
widacja tych band nastąpi w najbliż-
szym czasie, lecz na razie straty też
ze strony czechosłowackiej są znacz-
ne.

Bandy te słuchają rozkazów agen-
tów obcych państw, posługujących
się nimi dla celów politycznych. Ban-
dy te otrzymały od swych reakcyj-
nych protektorów dziwny rozkaz po-
zostania w Słowacji, wpływania na
ludność, niepokozenia się postępo-
wych i wspomagania reakcji lokalnej,

która ma ich ze swej strony chronić
i żywić.

PRAGA, 21. 8. Jak donosi dzien-
nik „Rude Pravo”, 30 bandytów ba-
nderowskich, przebranych w stare
mundury polskie i w uniformy SS, z
bronią automatyczną i granatami
ręcznymi, zaatakowało w niedzielę w
nocy wioskę Jestrabice na Mora-
wach. Bandyci wtargnęli się do do-
mów, żądając żywności, spotkali się
jednak z oporem mieszkańców. Wy-
wiązały się strzelanina i z pomocą
przybył oddział policji z sąsiedniej
wioski. Jeden banderowiec został
ranny i jeden wzięty do niewoli. Po-
zostali zbiegli. Pościg policyjny trwa.

Mussolini w oczach syna

Dyktator Włoch w roli proroka

PARYSKI „Matin” opublikował
ostatnio wspomnienie Vittorio Mus-
solini o nastrojach we włoskich
sferach rządowych w ostatnich
dniach sierpnia 1939 roku. Vittorio
Mussolini poświęca w nich sporo
miejsca swym spotkaniom z ojcem
— ówczesnym dyktatorem Włoch.

Gdyby się odnieśli z zaufaniem do
wynurzeń syna Benita Mussolini
musielibyśmy stwierdzić, że Hitler
przed wybuchem wojny krył przed
włoskim druhem swoje zamiary do
końca. I że Mussolini pozwoił się
wówczas mocno zdystansować swe-
mu otoczeniu w przewidywaniach
na temat rozwoju historycznych wy-
padków

Vittorio Mussolini pisze, że 21
sierpnia spotkał się w Rzymie ze
swym szwagrem Galeazzo Ciano —
(włoskim ministrem spraw zagran-
icznych). Był on pełen niepokoju. Po
wiedział nawet:

— Albo będziemy musieli wziąć
udział w wojnie, albo będzie to ko-
niec faszyzmu.

28 sierpnia Mussolini zwołał w go-
dzinach rannych posiedzenie swego
sztabu z udziałem marszałków Bal-
bo, Grazianiego i Badoglio oraz

włoskiego attache wojskowego w
Berlinie. Po odbytej z nimi naradzie,
jego córka a żona Ciano, powiedzia-
ła autorowi wspomnień:

— Sytuacja stała się tragiczną. —
Zdaje mi się, że Niemcy zdecydowa-
ły się rozpocząć wojnę.

Wieczorem Vittorio z bratem Bru-
nonem odwiedził dyktatora w pa-
cu weneckim. Przed drzwiami jego
gabinetu spotkał wychodzącego zeń
Ciano z kroplami potu na czole.
Rzucił on wtedy szwagrom zhamien-
ne słowa:

— Tym razem prawdopodobnie
ładnie wpadniemy...

Po przekroczeniu gabinetu, Bruno
sapytał dyktatora:

— „Ojczy, czy będzie wojna?”
Mussolini spojrział nań z nieukrywa-
ną niechęcią, wkrótce jednak uspo-
koił się i powiedział:

— Sądzę, że tak. My jednak trzy-
mamy się na uboczu. Hitler zapy-
tał mnie, co zamierzam zrobić? —
Odpowiedziałem, że nie dysponuje-
ny odpowiednimi zapasami, by roz-
począć akcję pierwsi. Zaczniemy
ją możliwie najpóźniej.

— Co w przypadku zaatakowania
Polski zrobisz, Francja i Anglia?

— Wykręca się... Zgnie zamiera-
jące demokracje nie zdołają na to
zareagować...

— Czy zdaniem ojca Hitler osią-
gnie swój cel?

— Jest on bardzo ambitny ale rów-
nież bardzo silny. Będzie umiał po-
stąpić przeczonym.

31 sierpnia Vittorio spożywał z
Ciano kolację w restauracji. Mini-
ster powiedział doń wtedy:

— Wętna wybuchnie spewnością,
Ribbentrop oświadczył mi w ubie-
gym tygodniu, że Niemcy dążą do
tego, a demokracje stają wobec dy-
lematu: walczyć lub zginać! Jutro
nastąpi rostrzygnięcie...

O godz. 10-tej wieczorem Vittorio
znowu był u ojca. Podczas rozmowy
z nim zaanonsowano przybycie
do Pałacu Weneckiego specjalnego
posta Niemiec, Weizackera. Musso-
lini przyjął go w obecności syna, —
jak się wyraził — „wziął lekcję
dyplomacji”.

Weizacker, pozdrawiając Musso-
liniego zawołał: „Heil Hitler!”
dotarł mu odręczne pismo Hitlera
w języku niemieckim. Mussolini
przełożył je parę razy, potem u-
niósłszy z nad biurka głowę, zapytał
posta:

— Kiedy, według pana, Hitler roz-
pocznie działania, by dać Polsce na-
uczki?

— Nic o tym nie wiem, Duce —

odręczył Weizacker. — Nie znam pla-
nów Fuehrera...

Po tych słowach wyszedł.

Mussolini pomyślał chwilę, — po-
czem rzekł:

— Obserwujemy teraz grę w po-
kera... Niemcy uciekły się do gróźb.
Anglia i Francja przed nimi ulegną
— i Hitler zrobi dalszy krok na-
przód... Wojny jednak nie będzie.

Po rozstaniu się z ojcem, Vittorio
udał się do Ciano. W czasie rozmowy
z nim nadeszło na imię ministra
pilne pismo. Ciano odczytał w nim
następujący sztyf ambasadora wło-
skiego w Berlinie: „Ogłoszono mobil-
zację... Armia stanęła na stopie wo-
jennej i wykonuje masowe ruchy w
kierunku Odry...”

Rozgorączkowany Ciano chwycił
słuchawkę telefonu, i po połączeniu
się z Mussolinim, meldował:

— Duce, posiadam w ręku dowo-
dy, że Niemcy, szykują się do ataku
na Polskę!

— Zwykły bluff! — odpowiedział
dyktator.

Vittorio udał się z Ciano na noc
do jego mieszkania. Minister spraw
zagranicznych był bardzo zdenerwo-
wany. Gdy w ciszy nocnej przemie-
rzał długość swego gabinetu, o godz.
24-tej wszedł doń ambasador niemie-
cki.

— Jakie nowiny, ekscelencjo? —
zapytał go Ciano.

— Niemcy stają się ofiarami po-
twornych prześladowań w Polsce.
Zażądaliśmy od rządu polskiego na
tychmiastowych rokowań i przysta-
nia z Warszawy do Berlina upośno-
mionego przedstawiciela do ich
przeprowadzenia...

— Co się stanie, gdy Warszawa
tych żądań nie spełni?

— Zdecyduję o tym Fuehrer.

Mussolini, powiadomiony o tym,
nie zmienił swego poglądu. Wierzył
nadal, że Hitler prowadzi szantaż w
wielkim stylu i że Francja i Anglia
ulegną...

Gdy następnego dnia Rzym otrzy-
mał oficjalną wiadomość o zaatakowa-
niu Polski, dyktator wpadł w
szal.

— Jaki? — wołał — Hitler śmiał
mnie przysłać dopiero kopię rozkazu
o wymarszu armii? Zataił przedem-
ną, swoim sojusznikiem, zamiar
do końca! Nigdy mu tego nie zapo-
mne!

Niestety, zapomniał... Wódz faszy-
zmu zapomniał nie tylko o tym, że
Hitler zrobił zeń swego pionska lecz
również o swej własnej godności i
honorze Włoch. Związany z przywód-
cą narodowego socjalizmu zbrodni-
cą faszystowską ideologią, poświę-
cił jej swój naród i swoje państwo,
spychając Włochy w przepaść.

Lud włoski pomścił na nim za
sbrodnia.

Nowiny z kraju

WARSZAWA. Zjednoczenie Przemysłu Drzewnego przyznało specjalną nagrodę dla pracowników wytwórni skrzyń w Cichołazach, którzy w czasie pożaru zorganizowali samorządnie akcję ochronną, dzięki czemu uratowali gmach wytwórni przed spalaniem.

LUBLIN. Na terenie woj. lubelskiego odbyły się wspólne posiedzenia aktywistów PPR i PPS dla omówienia uchwał Rady Naczelnej PPS oraz zasad współpracy obu partii. Konferencje takie odbyły się dotychczas w Białej Podlaskiej, w Siedlecach, Łukowie, Radzynie i Lubartowie.

DO KRYNICZY przybędą w więzienia z Ravensbrück, które w czasie pobytu w obozie koncentracyjnym używane były przez zbrodniczych lekarzy niemieckich do doświadczeń pseudonaukowych. Więźniarki to będą leczyc się na koszt Zarządu Głównego Zw. Inwalidów Wojennych RP.

SZCZECIN. W tych dniach przelane zostały od władz radzieckich tereny byłej stoczni w Brodowie o powierzchni przeszło 6 tys. m kwadratowych. Budynki są przeważnie w dobrym stanie.

OLSZTYN. Żułwa w województwie olsztyńskim są już prawie ukończone. W wielu miejscowościach od były się tradycyjnemu dożynki. W dniu 7 września z okazji Święta Reformy Rolnej uroczystości dożynkowe odbędą się na terenie wszystkich powiatów.

RZESZÓW. Uwolniony od działań tam do niedawna ukraińskiej faszystowskiej bandy dywersyjnej UPA powiat lubaczowski załadunkowo czysto polskim elementem. W szeregu miejscowości sprzątnięto już zboża.

WE WROCŁAWIU z nowym rokiem szkolnym zostaną otwarte dwie nowe uczelnie rzemiosł artystycznych. Będzie to Państwowe Gimnazjum oraz Publiczna Średnia Szkoła Rzemiosł Artystycznych. Do szkół tych przyjmowana jest młodzież z ukończoną 7-mą lub 6-tą klasą szkoły powszechnej.

W KIELCACH odbędzie się w dniach od 24 do 26 bm. „Świętokrzyski Zjazd Turystyczny”.

W Dusznikach-Zdroju zakończył się festiwal Chopinowski. Instytut Fryderyka Chopina ufundował nową granitową płytę na wzór pierwotnej, wystawionej przez Połaka, ojca Magnusa w roku 1897, a zniszczonej przez Niemców w roku 1926. Płyta ta nosiła wyraz łaciński z podpisem: „Polonia Polonus arexit” (Polakowi wzniosł Połak).

W LODZI toczyła się przed Sądem Okręgowym rozprawa przeciwko volksdeutschem Rudolfowi Matychowi, cenzorowi listów w Oświęcimiu. Matych, który odznaczał się wyjątkowym okrucieństwem w stosunku do więźniów-Polaków, został skazany na śmierć.

W SZCZECINIE obradował wojewódzki zjazd Związku Uczestników Walki Zbrojnych o Niepodległość i Demokrację. Referat polityczno-organizacyjny wygłosił delegat Zarządu Głównego płk. Szaniawski. Zebrani uchwalili rezolucję, w której obowiązuja się popierać wszelkimi siłami politykę rządu oraz zapowiadać nieublaganną walkę z reakcją i spekulacją. Uczestnicy zjazdu podkreślali w rezolucji, że solidaryzują się z walką o wolność, prowadzoną przez wszystkie elementy demokratyczne innych narodów.

DO GDAŃSKA przybył przed kilku dniami statek angielski „Clau Lamort”, który przywiozł 1.589 repatriantów z Anglii. Są to żołnierze, których część została zdemobilizowana w Anglii, reszta zaś będzie zdemobilizowana w kraju.

GDYNIA. Grupa naukowców amerykańskich, składająca się z ośmiu przedstawicieli wyższych uczelni amerykańskich, którzy odbywają podróż po Europie, interesując się zagadnieniami społecznymi, gospodarczymi i kulturalnymi, przybędzie w najbliższych dniach do Polski. W podróży po Polsce wydziałka opiekować się będzie „Orbis”. Pierwszym etapem będzie Wybrzeże ze specjalnym uwzględnieniem Targów — Wystawy Przemysłu Artystycznego, Sztuki Ludowej, Galanterii i Rzemiosła w Sopocie.

Święto wolnej wsi i urodzaju

Przygotowania do obchodu 3-ciej rocznicy Reformy Rolnej

W całym kraju powstały już i roz poczęły pracę Wojewódzkie i Powiatowe Komitety Obchodu 3-ciej rocznicy Reformy Rolnej. W skład Komitetów wchodzi przedstawiciele Zw. Samopomocy Chłopskiej, Rad Narodowych, PPR, SL, PPS, Wyd. Kultury i Sztuki, Zw. Zawodowych, Ligi Kobiet, ZWM, „Wici”, OM TUR, Przystosowania Rolniczo-Wojskowego, organizacji społecznych i Wojska Polskiego. Komitety te zorganizowały już w większości komitety gminne — bezpośrednich organizatorów uroczystości.

3-cia rocznica Reformy Rolnej będzie obchodzona w gminach i przyjmie formę dożynek organizowanych zgodnie z przyjętymi regionalnymi obycajami.

Komitety Wojewódzkie i Powiatowe pomagają Komitetom Gminnym

w odpowiednim zorganizowaniu uroczystości. Za ich staraniem w obchodzie na wsi wezmą udział delegacje i grupy robotników. Orkiestry i miejskie zespoły artystyczne związków zawodowych, ZWM, Ligi Kobiet, wyjadą na 7 września na wieś i urozmaicą obchód tej doniosłej dla polskiej wsi rocznicy.

Jak przedstawia się plan obchodu uroczystości?

Po rannym nabożeństwie młodzież organizuje korowód, który przejeżdża przez okoliczne gromady ze śpiewem i muzyką, przypominając plakatem o mającym się odbyć po południu zebraniu. Niektóre organizacje szykują dekoracje, jak np. tablice propagandowe mówiące o osiągnięciach i zadaniach na przyszłość, które staną na miejscach zgromadzeń. Spółdzielnie czynią przygotowania, aby zgromadzonych na zebraniu ugościć napojami chłodzącymi i słodyczkami. Już obecnie w szeregu gmin

przygotowania posunęły się tak daleko, że opracowano trasę, którą miejscowe kapelałe przejdą z muzyką przez okoliczne gromady, zwołując tym sposobem ludność na zgromadzenie.

Na miejscu zgromadzeń po części uroczystej przygotowują się atrakcje. Przyjeżdżne i miejscowe zespoły artystyczne wystąpią z deklamacjami wierszy, fragmentami scenicznymi, śpiewem, muzyką, tańcem. W niektórych większych gminach organizuje się konkursy zespołów artystycznych. W innych odbędą się zawody i pokazy Ludowych Zespołów Sportowych.

Szczególnie aktywnie przygotowuje się do wzięcia udziału w dożynkach Przystosowanie Rolniczo-Wojskowe.

Komitety Wojewódzkie nawiązują łączność z Komitetami obchodu Święta Lotnictwa, które przypada także w dniu 7 września i pokazy lotnicze

przenoszą częściowo na gminę, włączając je do programu obchodu uroczystości rocznicy Reformy Rolnej. Gdziekolwiek uda się może nawet zorganizować kilkuminutowe bezpłatne loty dla ludności wiejskiej.

Pragnąc podkreślić znaczenie tej rocznicy, w wielu miejscowościach przygotowuje się otwarcie lub powołanie do życia placówek kulturalno-oświatowych, gospodarczych, wręcznie aktów nadania, wręczenie odznaczeń i nagród jednostkom i grupom za pracę społeczną, gospodarczą i polityczną, oraz za konkursy PRW.

Na zakończenie uroczystości organizowane będą zabawy taneczne.

Tegoroczne święto Reformy Rolnej obchodzone będzie pod hasłami:

1. Więcej zboża dla żywienia kraju, dla umocnienia niepodległości gospodarstwa!
2. Przez wydajną pracę — więcej chleba dla miast, więcej towarów dla wsi.
3. Zbiorowym wysiłkiem oczyścimy handel ze spekulantów!
4. Uzdrowimy życie wsi przez rzetelną pomoc sąsiedzką, należytą przeprowadzenie towarów przemysłowych i spłaceniu podatku przez wszystkich!
5. Tworzymy spółdzielcze ośrodki maszynowe dla zwiększenia wydajności naszych pól!
6. Pracą w PRW podniesiemy oświetlenie rolnicze na wsi!
7. Organizujemy się w Związku Samopomocy Chłopskiej!
8. Reforma Rolna — to zwycięstwo chłopów i robotników!
9. Niech żyje sojusz robotników i chłopów, budowniczych Polski!
10. Nikt i nie nie podważy naszych praw do Ziemi Odkupnych!
11. Niech żyje sojusz ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi narodami słowiańskimi!

300 MILIONÓW zł. NA POMOC ŚIEWNA

DLA ROLNIKÓW w Polsce Centralnej

Na wniosek ministra Rolnictwa i Reform Rolnych, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalili uruchomienie 300 milionów złotych kredytu dla gospodarstw chłopskich — na Ziemiach Polski Centralnej — na cele jesiennej akcji siewnej. Z sumy tej 100 milionów zł. stanowi średnioterminowy kredyt bankowy oraz 200 milionów zł. kredytu krótkoterminowego. Powyższe kredyty przeznaczane są na zakup materiałów siewnego dla gospodarstw rolnych w powiatach posiadających jeszcze odłogi, dotkniętych klęskami żywiołowymi, zmniejszonych działaniami wojennymi, dotkniętych klęską nieurodzaju oraz dla gospodarstw powstałych z parcelacji.

W celu podziału kredytu i kontroli jego wykorzystania, powołane będą Wojewódzkie Komisje Siewne, w skład których wejdą: przedstawiciele Wojewódzkiej Rady Narodowej, wydziału Rolnictwa i Reform Rolnych, oddziału Państwowego Banku Rolnego, Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej. Analogiczne komisje dla rozprowadzenia kredytu

dytu powołane będą w tych powiatach, którym kredyt siewny będzie przydzielony.

Zadaniem Wojewódzkich i Powiatowych Komisji Siewnych będzie dopilnowanie aby uruchomiony kredyt był udzielony rzeczywiście potrzebującym gospodarcom rolnym i przy czynili się do zakupu odpowiednich materiałów siewnych.

Uruchomieniem powyższych kredytów zajmie się Państwowy Bank Rolny.

Pożyczek udzielają oddziały Państwowego Banku Rolnego bezpośrednio lub za pośrednictwem innych instytucji kredytowych na podstawie skryptów dłuższych za poroką przynajmniej jednej majątkowo odpowiedzialnej osoby. Termin opłaty krótko terminowych pożyczek ustalono na 9 miesięcy, z prawem prolongaty na 14 mies.

Kredyt średnioterminowy — płatny jest w ciągu 3 lat, w ratach półrocznych lub rocznych.

Na progu nowego roku szkolnego

Więcej młodzieży robotniczej i chłopskiej na uniwersytety

Zmiany w systemie przyjmowania kandydatów na wyższe uczelnie

Na konferencji prasowej w Ministerstwie Oświaty wiceamin. Krasowska wydr. Dep. Nauki i Szkół Wyższych Uziębło udzielił wyjaśnień związanych z nowym rokiem akademickim, przy czym omówił wprowadzone zmiany w systemie przyjmowania kandydatów na wyższe uczelnie. Zmiany te uunormowane zostały specjalnym zarządzeniem Min. Oświaty, powołującym komisje dla doboru kandydatów na wyższe studia.

Zasadniczym celem reformy jest udostępnienie nauki w szkołach wyższych jednostkom ze sfer robotniczych i chłopskich, wartościowym nie tylko pod kątem widzenia kwalifikacji naukowych, ale i społeczno-obywatelskich.

Jak dotychczas, charakter składu społecznego studentów na wyższych uczelniach uległ zasadniczej zmianie. Wedle danych statystycznych, zaledwie 11 proc. ogółu młodzieży akademickiej stanowi młodzież robotnicza, 9 proc. chłopska, większość natomiast stanowi młodzież ze sfer mieszczanek i wolnych zawodów. Nowe za-

ważenie dąży do zmiany tego stanu rzeczy i ułatwienia startu tym wartościowym elementom, które miały dotychczas dostęp do nauki utrudniony.

Podstawą przyjęcia kandydata na pierwszy rok studiów w państwowych szkołach wyższych będzie egzamin wstępny na wszystkich wydziałach: a) pisemny na temat związany z kierunkiem studiów, b) ustny — z nauki o Polsce współczesnej, ponadto:

1. Na wydziałach technicznych, leśnych i sekcjach architektury i sekcjach matematyczno-fizycznych — wydziałów matematyczno-przyrodniczych — egzamin pisemny z matematyki
2. Na wydziałach (sekcjach) architektury — z rysunku odrębnego.
3. Na Wyższej Szkole Handlu Morskiego — pisemny z języka obcego nowożytnego.

Rady wydziałów technicznych mogą ponadto wprowadzić dalszy egzamin pisemny z fizyki; rady wydziałów lekarskich, farmaceutycznych, stomatologicznych, weterynaryjnych, rolniczych, leśnych i ogrodniczych — egzamin pisemny z chemii lub biologii.

Od egzaminu wstępnego są zwolnieni absolwenci wstępnego roku studiów, którzy zdali egzamin końcowy i zostali zakwalifikowani na dany wydział.

Na wydziałach (oddziałach) państwowych szkół wyższych o ograniczonej liczbie miejsc przyjęć na 1 rok studiów, powołuje się komisje, celem przeprowadzenia ściślejszego doboru kandydatów. W skład komisji wchodzi: dziekan wydziału, delegat Min. Oświaty, jeden z członków Rady Wydziałowej oraz jako przedstawiciele czynnika społecznego — delegaci CKZZ i Związku Samopomocy Chłopskiej. Komisja może powoływać specjalnego członka egzaminatorów z poszczególnych przedmiotów, którzy nie wchodzi jednak w skład komisji. Komisja może zwolnić od egzaminu następujących kandydatów, posiadających przewidziane ustawowo przygotowanie: 1) czynnych i byłych żołnierzy wojska z czasu wojny, 2) b.

uczestników walki zbrojnej oraz b. więźniów politycznych, 3) osoby zasłużone w pracy społecznej, 4) osoby zasłużone w odbudowie gospodarczej kraju oraz 5) osoby ze środowisk, mających utrudniony dostęp do nauki, a które wykazały ofiarną w zdobywaniu wiedzy.

Dane dotyczące tych kandydatów winny być należycie udokumentowane przez odpowiednie organizacje i instytucje zarówno terenowe jak i centralne.

Przyjmowanie kandydatów odbywać się będzie wyłącznie w uczelni a nie w Ministerstwie Oświaty, czy w poszczególnych urzędach, jak to miało swego czasu przebiegać.

Komisja może zwolnić od całej opłaty egzaminacyjnej 25 proc. ogólnej liczby kandydatów, składających egzamin, względnie od połowy opłaty egzaminacyjnej 50 proc. kandydatów.

Egzamin ustny, obejmujący naukę o Polsce i świecie współczesnym odbywa się wobec wszystkich członków komisji. Poza przewodniczącym i egzaminatorami prawo stawiania pytań ma delegat ministra oraz inni członkowie komisji.

Nowa choroba infekcyjna notowana od kilku tygodni w całym kraju

W ostatnich tygodniach zanotowano w całym kraju przypadki infekcyjnych krwawych biegunk, przypominających czerwone. Biegunki te jeszcze bandziei wymiszczają organizm od czerwonej i powodują niejednokrotnie śmierć. To też chorzy winni natychmiast zasięgnąć porady lekarskiej w Ośrodku Zdrowia, Ubezpieczalni Społecznej lub u lekarza prywatnego. Każdy, kto dowie się o przypadku krwawej biegunki, powinien zawiadomić o nim natychmiast najbliższy Urząd Sanitarny lub Ośrodek Zdrowia.

Poza tym każdy obywatel powinien stosować jaknajdalej idące środki ostrożności, a więc: myć ręce przed każdym posiłkiem, pić tylko przegotowaną wodę oraz myć owoce przed spożyciem.

Mordercy z Puchaczowa skazani na śmierć

W drugim dniu przewodu sądowego przeciwko sprawcom zbrodni puchaczowskiej sędzią zeznania osk. Witold Matuszak. Nie obchodziło go jak twierdzi, co to była za banda, do której należał. Jemu chodziło przede wszystkim o „dołą”. Udział swój w napadzie na Puchaczów przedstawia w ten sposób, że otrzymał RKM i stał na „obstawie”.

Zeznania przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej Bokuły przerywane są częstym słochem. Przyznaje się on do winy. Gdy „Ordon” zażądał wypłacenia 5 tys. zł z kasy gminnej, Bokuła, zamiast zameldować władzom o miejscu schronienia bandy, uzgodnił z wójtem Omylińskim że trzeba wpłacić pieniądze.

Kulminacyjny punkt rozprawy następuje podczas zeznań wójta Omylińskiego. Jest to człowiek inteligentny, ma ukończoną szkołę inżynierską Wawellberga i Rotwanda w Warszawie. Przyznaje się do zarzucanych mu aktów oskarżenia czynów. Dał Szymdkiem pomoc i „Ordonowi” pożyczkę oraz legalizował pięćdziesiąt gminną fałszywe dokumenty na skradzione konie. Tłumaczy, że to działa pod terrorem moralnym.

Sąd po naradzie ogłosił następujący wyrok: Szymdke, Matuszak i Flisiuk, skazani zostali na karę śmierci; Omyliński — na 15 lat więzienia; Boguła i Podlesny na 12 lat więzienia; Bab — na 10 lat więzienia; Wesofowski na 5 lat więzienia.

Manifestacja przyjaźni polsko-czeskiej w Toruniu przy okazji pobytu gości z Czechosłowacji w grodzie Kopernika

Zapowiedziana wycieczka czeška przybyła z Ostrawy do Torunia w czwartek w południe. Goście przyjechali czterema autokarami. Jest ich 127. Są to robotnicy, urzędnicy, kupcy, dziennikarze, lekarze, adwokaci, rzemieślnicy i t. d. Wycieczkę witał na dziedzińcu średniowiecznego ratusza prezydent miasta Torunia Wła-

dyśław Dobrowolski. Krótkie, lecz pełne serdecznych akcentów przemówienie na temat współpracy kulturalnej Polski z Czechosłowacją wygłosił w języku czeskim prof. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu dr. Włodarski. Wszystkim miłym gościom wręczono wianki kwiatów ofiarowane przez ob. Hozakow-

skiego. Na uroczystości przemawiało kilku Polaków, którzy przez dłuższy czas mieszkali w Czechosłowacji.

W imieniu gości czeskich przemówił do licznie zgromadzonej publiczności polskiej dr. Rencz z Ostrawy, prezes tamtejszego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czeskiej. Dr. Rencz podkreślił silne więzy uczuciowe łączące Czechów z Polakami. On sam był w obozie koncentracyjnym i widzi w tej chwili kilku polskich towarzyszy z obozu. Czesi doceniają wielki wkład krwi polskiej w walce ze wspólnym wrogiem — Niemcami. Nigdy nie zapomną potwornych hitlerowskich ofiar polskich. Zniszczone czeskie Lidice i wiele zniszczonych miast polskich jest najlepszym ostrzeżeniem na przyszłość. Łączy nas historia tysiąca lat po przez Dąbrowkę, św. Wojciecha, Bolesława Chrobrego, Ottokarów i innych. Języki nasze są podobne, porozumiewamy się wszak bez trudu. Żadna polityka już nas nigdy nie rozdzieli. Obecnie chce-

my wygrać walkę z Niemcami nie krwią, a pracą i wynikiem uczelnej kultury. Prosimy Was Polaków współpracujcie z nami.

Na zakończenie dr. Rencz ucałował się wielokrotnie z przedstawicielami Torunia co wywołało serdeczną owację wśród zgromadzonych Czechów i Polaków. Prezes Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Józefakowski podniósł ściśle zespolenie narodów słowiańskich.

Kiedy orkiestra grała hymn polski i czeski w oczach wielu gości widać było łzy nieukrywanego wzruszenia. Po południu nasi goście udali się na zwiedzanie miasta a w piątek wyruszą w dalszą drogę do Gdańska i Gdyni.

Spotkanie Czechów z Polakami odbyło się bez ceremoniałnej i urzędowej sztywności. Prostota, swoboda i nieskrępowanie wytworzyły od razu nastrój wzajemnej, szczerzej sympatii.

Z sali rozpraw sądowych w Grudziądzu

Zdraycy narodu — ukarani

Grudziądzki Sąd Okręgowy w ostatnich dniach rozpatrywał szereg spraw o odstępstwo od narodowości polskiej podczas okupacji.

Między innymi rozpoznano sprawę rybaka Franciszka Kanieckiego, zamieszkałego uprzednio w Grudziądzu przy ul. Legionów 1. W toku rozprawy ujawniono, że Kaniecki już w grudniu 1939 roku złożył wniosek o zaliczenie go do narodowości niemieckiej, a później nieokrotnie występował prośbą i podaniem w tej sprawie, starając się wykazać swemu niemieckiemu nastawieniu. Władze niemieckie zrazu odrzuciły wszystkie prośby Kanieckiego i nie uznaly go Niemcem. Dopiero po ogłoszeniu wezwania Forstera Kaniecki został zaliczony do trzeciej grupy narodowości niemieckiej. Poza tym przewod sądowy wykazał, że oskarżony zabraniał swoim i cudzym dzieciom mówić po polsku podczas okupacji i że podsłuchiwał pod drzwiami mieszkań swych sąsiadów, by stwierdzić w jakim rozmawiał języku. Za powyższe przestępstwa skazano Kanieckiego na karę więzienia przez trzy lata, konfiskatę majątku i utratę praw obywatelskich na okres trzech lat.

Z kolei rozpoznawano sprawę Jana Jordana, maszynisty z Grudziądza, zamieszkałego przy ul. Hallera 50, i jego żony Ireny Jordan, którzy na skutek swoich starań, rozpoczętych już w październiku 1939 r., zostali zaliczeni do drugiej grupy narodowości niemieckiej. Za powyższy czyn Jan Jordan został skazany na karę więzienia przez dwa lata, zaś Irena Jordan, co do której przyjęto brak wyrobienia obywatelskiego, na karę aresztu przez trzy miesiące.

Robotnik Jan Lude, zamieszkały poprzednio przy ul. Długiej 14, za odstępstwo od narodowości polskiej i za ubieganie się o zaliczenie go do narodowości niemieckiej oraz za przyjęcie wykazu drugiej grupy został skazany na karę więzienia przez jeden rok i sześć miesięcy. Żona wy-

żej wymienionego Konstancja za ten sam czyn została skazana na karę aresztu przez trzy miesiące. W tym wypadku sąd wziął pod uwagę niski poziom umysłowy oskarżonej.

Rodzina Milewiczów z Grudziądza, posiadająca przed wojną obywatelstwo polskie, bezpośrednio po zajęciu tutejszych terenów przez władze niemieckie wyszła starannie o uzyskanie obywatelstwa niemieckiego. Dla podkreślenia swego pryncipiologicznego nastawienia Milewiczowie postarali się o zmianę swego polskiego nazwiska na nazwisko niemieckie Mieller, a uzyskawszy drugą grupę niemiecką — przez cały czas okupacji korzystali z przywilejów, zaszczytów dla tego rodzaju ludzi. Obecnie po przeprowadzonej rozprawie sądowej, wykazującej całkowicie ich winę, sąd skazał Annę Mieller na półtora roku więzienia, Agnieszkę Mieller na półtora roku więzienia, a Franciszka i Franciszkę Miellerów, którzy zbiegli do Niemiec i których sprawę przeprowadzono zgodnie z przepisami pod ich nieobecność, skazał sąd na karę więzienia po dwa i pół roku więzienia, utratę praw konfiskatę majątku. (Os)

Postrach Świecia nad Wisłą Gerhard Kusch zawisł na szubienicy

Dnia 18 bm. w godzinach rannych wykonany został wyrok śmierci na hitlerowcu Gerhardzie Kuschu, który w czasie okupacji niemieckiej zebrał się w okrutny sposób nad ludnością polską, biorąc udział w jej aresztowaniu i mordowaniu.

Rozprawa, jaka odbyła się w grudziądzkim Sądzie Okręgowym na sesji wyjazdowej w Świeciu nad Wisłą, zgromadziła setki osób z okolicznej ludności, pamiętającej doskonale wyczyny tego oprawcy. Jeszcze w czasie rozprawy zgłaszały się matki, żony i sieroty po zamordowanych,

opowiadając, że Kusch aresztował ich najbliższych, o których do dnia dzisiejszego nie mają żadnych wiadomości. Świadkowie ci ze łzami w oczach opowiadali, że Kusch był postrachem całej okolicy i niczym rozjuszony zwierzę szalał po ulicach w okresie masowych łapanek. Nie było na terenie powiatu świeckiego zbrodni, w której by udział nie brał Kusch.

Po nieskorzystaniu przez Prezydenta RP z przysługującego mu prawa łaski Kusch zawisł na szubienicy. (Os)

Komitet obchodu Święta Spółdzielczości powstał w Bydgoszczy

"Spółdzielczość realizuje gospodarkę planową". Pod tym hasłem dnia 28 września br. w całym kraju obchodzone będzie Święto Spółdzielczości. W celu zorganizowania

Święta Spółdzielczości w Bydgoszczy i na terenie powiatu odbyło się w dniu wczorajszym w sali RDK zebranie z udziałem przedstawicieli spółdzielni, partii politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych. Na zebraniu dokonano wyboru komitetu honorowego, w skład którego weszli: wojewoda pomorski Włodzisław Wojewoda, prezydent miasta Twardzicki, komendant garnizonu, starosta powiatowy Michalski, przewodniczący MRN Rutkowski, przewodniczący PRN Maczkowski. W skład komitetu wykonawczego weszli ob. Vogt, Świerczyński, Niewitecki, Owezarczyk i Koszcz. Następnie dokonano wyboru przewodniczących

sekcji. Główne uroczystości odbędą się w Bydgoszczy. Obchody zorganizowane będą również w powiecie bydgoskim w miejscowościach: Fordon, Koronowo, Soles Kujawski, Dobrzeń, Wierzbica Królewska, Nawawieś Wielka i Dąbrowa Nowa.

W Bydgoszczy w przededniu Święta Spółdzielczości zaplanowano zorganizować capstrzyk oraz uroczystą akademię, a dnia 28 września na Starym Rynku Mszę św., następnie defiladę oraz zabawy ludowe, festyny itd. Oprócz tego w przeciągu miesiąca września odbędą się w poszczególnych zakładach pracy zebrania poświęcone spółdzielczości.

Rozdanie świadectw czeładniczych Cechu Rzeźnickiego w Bydgoszczy

W udekorowanej sali zebrań Rzeźni Miejskiej w Bydgoszczy w ramach zebrania kwartalnego Cechu Rzeźnicko-Wędliniarskiego odbyło się dnia 20 bm. rozdanie świadectw czeładniczych, które otrzymali: Ziemia, Mrówczyński, Wrzes, Wrzesiński, Wyrzeliwski, Nowaczyk, Winowiecki, Zacharek, Górski i Szreder. Z kolei zebrani zapoznali się z dekretem rządowym o ustanowieniu komisarzy rządowych do spraw organizacji gospodarki mięsnej. W wolnych głosach poruszano szereg spraw, na które obszernych wyjaśnień udzielił dyr Izby Rzemieślniczej ob. Werno. Ożywiona dyskusja wywołała sprawę urlopów dla młodocianych. Jak wyjaśnił dyr Werno, wszystkim młodocianym pracownikom (od 15—18 roku życia) przysługują 14-dniowy urlop. Przeniesy wnioskują wynagrodzenia pieniężne jako rekompensatę za urlop. Zebranie zakończone odśpiewaniem "Roty".

Cennik art. żywnościowych dla powiatu grudziądzkiego

Komisja Cennikowa przy Starostwie Powiatowym ustaliła następujące ceny dla pow. grudziądzkiego (ceny w zł za 1 kg):
Męka żytnia 90 proc. hurt 33,—, detal 38,—; chleb żytni 90 proc. hurt 30,—, detal 33,—; mąka pszenna 80 proc. hurt 62,—, detal 72,—; chleb pszenny 80 proc. hurt 60,—, detal 65,—; bułka pszenna 80 proc. (50 gr) 1 szt hurt 3,80, detal 4,—; kasza jęczmienna 65 proc. hurt 40,—, detal 45,—.

Masło oślejowe detal 400,—; masło mleczarskie hurt 420,—, detal 460,—.
Mięso wołowe przeciętne hurt 152,50; rosolowe detal 175,—; pieczeń 191,—; polędwica 252,—; siewiane 213,—.
Mięso wieprzowe przeciętne hurt 211,—; schab detal 242,—; karkówka 245,—; boczek 250,—; szynka 260,—; jopanka 297,—; noga gruba (golonka) 195,—; noga cienka (stopki) 90,—; żeberka 210,—; wątroba i ożar 250,—; kości 23,—; ślepina 277,—; sadio 300,—; smalec 328,—; łój surowy 245,—; łój topiony 300,—.
Kiełbasa paszтетowa 326,—; wątrobianka 260,—; salceson zwykły 215,—; salceson biały 260,—; mięta 320,—; krakowska 320,—; królewicka 280,—; pomorska 275,—; polska wędzona 330,—; polska surowa 300,—; zwykła czosnkowa 280,—; kaszanka 40,—.

KRONIKA INOWROCŁAWIA

Wydział Apropowizacji m. Inowrocława podaje do wiadomości, że wszystkie punkty rozdzielcze rejestrują karty zaopatrzenia na miesiąc wrzesień 47 r. do dnia 1 września br.

Osoby, które nie zarejestrują się w podanym terminie, tracą prawo do przydziałów kartkowych.

Państwowe Żeńskie Liceum Gospodarstwa Wiejskiego w Kościelcu Kujawskim, powiat Inowrocław, przyjmuje zapisy na rok szkolny 1947/48. Warunki przyjęcia: mała matura (4 kl. gimnaz.), wiek najmniej 16 lat, zdrowie. Nauka bezpłatna. Internat na miejscu. Dojazd koleją do stacji Kościelec Kuj. (6 km od Inowrocława).

W ostatnich dniach ekipa pielęgniarska PCK z Inowrocława wyjechała na wizytację do Bierania. Na miejscu dr Czesław Zagórski wygłosił referat pt. "Nosacizna i Heine-Medina". W ożywionej dyskusji prelegent wyjaśnił wiele kwestii dotyczących najczęstszej systematycznej choroby. Na zakończenie dr Zagórski udzielił licznie przybyłym chorym porad lekarskich.

Dyżury aptek — "pod Lwem", ul. Królowej Jadwigi.

Popierając radiofonizację Pomorza — przyczyniasz się do podniesienia kultury wsi

ŻYCIE GRUDZIĄDZA

○ Zwrot kuponów opałowyc Nr 37 za m-cs lipiec i sierpień 47. — Wydział Apropowizacji wzywa wszystkie Zakłady Pracy, które na podstawie umów zbiorowych wydają swym pracownikom deputaty węglowe, do przedłożenia kuponów Nr 37 kart za opatrzenia I kart. za miesiąc lipiec i sierpień br. Kupon należy nakleić po 100 szt. na arkuszach zbiorczych i złożyć je w nieprzekraczalnym terminie do dnia 28 sierpnia br. Przepisowe arkusze zbiorcze należy pobrać w Wydziale Apropowizacji za zapłatą.

○ Rozdział chleba w m-cu sierpniu 1947 r. — W dniach od 18 — 23 bm. należy wydawać chleb na karty zaop. nr 43 — 47 po 0,5 kg, II kup. 42 — 44 po 0,5 kg, III kup. 5 i 6 po 0,5 kg, IR kup. 5 i 6 po 0,5 kg, IIR kup. 5 i 6 po 0,5 kg, dod. „C" kup. 5 i 6 po 0,5 kg.

○ Dodatkowa rejestracja kart odzieżowych na mies. lipiec i sierpień 47 r. — Zarządza się dodatkową rejestracją kart odzieżowych, z mies. lipca i sierpnia br. w dniach od 18 — 20 bm. dla tych osób, które w poprzednio wyznaczonych terminach nie mogły tychże zarejestrować.

Rejestrację należy przeprowadzić jak dotychczas zbiorowo przez zakłady pracy, osoby niekorzystające z kart I kat. nie z tytułu pracy rejestrują się w F-mie „Bata". Punkty rozdzielcze przelać raporty zarębk. konsumentów wraz z odcinkami i drugim egzemplarzem wykazu zakładów pracy do Wydz. Aprop. w dniu 21 bm.

○ Sprzedaż węgla wolnorynkowego dla ludności pracującej, nie otrzymującej zaopatrzenia kartkowego. — Wydział Apropowizacji m. Grudziądza podaje do wiadomości, że pewien kontyngent węgla wolnorynkowego został przeznaczony na zaopatrzenie ludności pracującej, która nie korzysta z przydziału węgla kartkowego, ani z deputatów opałowyc na podstawie umów zbiorowych. Emeryci i podopieczni Opieki Społecznej mogą również korzystać z tej okazji. Przydział nastąpi na gospodarstwa (rodziny) a nie na jednostki. Uprawnione do pobrania węgla są tylko takie gospodarstwa rodzinne, w których nikt z pracujących członków rodziny nie otrzymuje węgla ani z przydziału kartkowego, ani z deputatu albo innego źródła. W tym celu administratorzy domów sporządzą wykazy gospodarstw rodzinnych, które wedle wyżej podanych zasad byłyby uprawnione do otrzymania węgla wolnorynkowego w dwóch wykonaniach według nast. wzoru: w nagłówku ulica i nr domu, napis: Wykaz gospodarstw domowych uprawnionych do otrzymania węgla wolnorynkowego, następnie rubryki Lp., nazwisko i imię prowadzącego gospodarstwo, nr mieszkania, zakład pracy, wzgl. źródło utrzymania.

Wykazy należy złożyć w Wydziale Apropowizacji, pokój 105 w porządku rejonu w komisariatach MO a mianowicie: w dniu 21. VIII. 47 r. I Komisariat, w dniu 23. VIII. 47 r. II Komisariat, w dniu 25. VIII. 47 r. III Komisariat.

○ Karty odzieżowe dla pobierających renty wypadkowe. — Wydział Apropowizacji podaje do wiadomości, że w myśl zarządzenia Min. Aprop. przysługują karty odzieżowe osobom pobierającym renty wypadkowe z tytułu utraty ponad 45 proc. zdolności do pracy. Osoby ubiegające się o karty odzieżowe obowiązane są złożyć w Wydziale Aprop. w oryginale lub uwierzytelnionym odpisie: dowód do mieszkania, dowód stwierdzający stopień utraty zdolności do pracy oraz dowód pobierania renty wypadkowej. Po odbiorze kart odzieżowych należy się zgłosić w Wydziale Apropowizacji pokój 106 w dniach 19 i 20 VIII br.

○ Nieszczęśliwy wypadek kometanta MO Sędzichowskiego. — Dnia 18 bm. o godz. 11-tej na skrzyżowaniu ulic Wybickiego i Budkiewicza w Grudziądzu miało miejsce zderzenie samochodu pocztowego, prowadzonego przez urzędnika pocztowego Aleksandra Franka z motocyklem MO, kierowanym przez komendanta Powiatowej Komendy MO ob. Mieczysława Sędzichowskiego, który w wyniku wypadku, doznał złamania kości lewej stopy.

Dochodzenia w celu ustalenia kto ponosi winę za ten wypadek prowadzi organ śledczy MO. (Os)

Kronika WŁOCŁAWSKA

PIĄTEK
22
sierpnia

Kalend. Rzym. - Kat. - Niepokalanego Serca Marii.
Kalendarzyk Słowiański - Radomian.
Wschód słońca - 4:38; zachód - 18:47.
Lekarz dyżurny przy Pl. Wolności.
Milicja Obywatelska - tel. 10-59 i 11-62.
Straż Pożarna PCK - tel. 15-41, Przemiejska 1.

Z POWIATOWEJ RADY ZZ.

Nowobranymi przewodniczącymi Powiatowej Rady Związków Zawodowych tow. Franciszek Przybyszewski, objął już urządowanie. Również rozpoczął urządowanie nowobranym sekretarzem Rady tow. Kazimierz Kozicki.

CHLEB NA KARTKI ŻYWNOŚCIOWE

Powiatowy Referat Aprowizacji podaje do wiadomości mieszkańcom powiatu wrocławskiego, że poczynając od 20 bm. do 5 września rb. wydawać będzie chleb kartkowy za miesiąc sierpniowy na następujące kupony:

Kat. I od nr 1-6 i 42-52; kat. II od nr. 1-6 i 42-48; kat. III od nr. 1-6 i 42-45; kat. IR od nr. 1-8 kat. IIR od nr 1-6 i 42-43; dod. C od nr. 1-8. Na każdy odcinek mieszkaniec powiatu otrzyma po pół kg. chleba.

W SPRAWIE REJESTRACJI KART

Przypominamy, że dodatkową rejestrację kart zaopatrzenia zamiast kart odzieżowych za miesiąc: kwiecień, maj, czerwiec, lipiec i sierpień br. przeprowadza rozdzielnia nr. 1 „Ogniwo” sklep nr. 10 przy ul. 3-go Maja 27/29 w ostatecznym terminie do dnia 30 sierpnia 1947 r.

Po upływie tego terminu żadne reklamacje uwzględnione nie będą, a na niezarejestrowane karty żadnych przydziałów odzieżowych wydawać się nie będzie.

WYNIKI ZBIÓRKI ULICZNEJ NA CELE OPIEKI SPOŁECZNEJ

Zbiórka uliczna przeprowadzona przez Miejski Komitet Opieki Społecznej w dniu 17. bm. dała w wyniku 41 145 zł. Kwota ta będzie całkowicie przeznaczona na kuchnię ludową która w chwili obecnej wydaje ponad 600 obiadów dziennie najbiedniejszym mieszkańcom Wrocławia.

Wszystkim ofiarodawcom oraz osobom, które wzięły czynny udział w zbiórce Miejski Komitet Opieki Społecznej składa za naszym pośrednictwem serdeczne podziękowanie.

OTWARCIE PRYZYSTANI KUJAWSKIEGO KLUBU WIOŚLARZY

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się uroczystość otwarcia przystani Kujawskiego Klubu Wioślarskiego Rzemieślników wrocławskich podczas której poświęcony będzie nowy sztandar. (dw)

ZEBRANIE STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO

Dziś, odbędzie się w sali kina Oświatowego zebranie członków Stronnictwa Demokratycznego we Wrocławiu. Na zebraniu tym red. Andrzej Kowicz wygłosi odczyt „Paderewski jako muzyk i artysta”. - Początek zebrania o godzinie 19-tej.

Szofer — szabrownik skazany na 3 lata więzienia

Przed Sądem Doraźnym we Wrocławiu toczyła się rozprawa przeciwko Jerzemu Zawadzkiemu, oskarżonemu o to, że w okresie od 15 marca do 18 czerwca roku bieżącego, przebywając w Lipnie, jako pracownik Obwodowego Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego, dla osiągnięcia korzyści majątkowych działał na szkodę Urzędu, Zawadzki przekroczył swoje uprawnienia szofera przez to, że sprzedał 160 litrów benzyny i cztery żarówki — osobom postronnym Zawadzki zamienił po tym oponę należącą do samochodu pocztowego na oponę mniej wartościową, uzyskując przy tej zamianie 1500 złotych. Drugą oponę samochodu pocztowego oddał w zamian za udzielenie mu pożyczki również w wysokości 1500 złotych.

Sąd postanowił uznać Zawadzkiego winnym zarzucanych mu czynów

z tym że nie udowodniono oskarżonemu kradzieży innych przedmiotów wymienionych w akcie oskarżenia, jak dątek, filtra, lewarka, maszyny do wulkanizacji i kluczy. Za kradzież benzyny oraz machinację z wymianą opon Zawadzki został skazany na 3 lata więzienia z zaliczeniem na poczet orzeczonej kary czasu przebywania w areszcie tymczasowym. (dw)

Uwolniony od winy i kary

Sąd Okręgowy we Wrocławiu rozpatrywał sprawę Stanisława Cichowię, urodzonego w Bachorach, w powiecie Inowrocławskim. Akt oskarżenia zarzucał mu, że w okresie okupacji niemieckiej, szedł na rękę Niemcom, biorąc udział w wysiedlaniu Polaków z gospodarstw, oraz pomagał w poszukiwaniu ukrywających się przed wysiedleniem Polaków, jak również przyczynił się do ujęcia Zenony Jurkowskiej, która została wywieziona na przymusowe roboty do Niemiec.

Po rozpoznaniu sprawy, sąd posta-

nowią uniewinnił oskarżonego z tego powodu, że postępowanie wrogie przeciw osobom narodowości polskiej nie zostało mu udowodnione. Stwierdzono w czasie przedmiotu, że jakkolwiek nie okazał się odpowiednim obywatelem i był w dobrej komunikacji z Niemcami oraz pił z niemieckimi żandarmami, niemniej Cichowię w niektórych wypadkach pomagał Polakom. (dw)

NOWY ZARZĄD KOŁA PCK W KOWALU

W Kowalu odbyło się w obecności pełnomocnika Oddziału Włocławskiego PCK ob. Łasińskiego walne zebranie członków w lokalnym Koła PCK. Na zebraniu tym wyłoniono zarząd w składzie następującym: przewodniczący S. Człapiński, wiceprzewodniczący — dr. K. Blankiewicz, sekretarz — J. Bojakowska, zastępca — Z. Malinowski, skarbnik — S. Siedlecki i gospodarz — K. Paliński. Dr. Blankiewicz ustąpił ze stanowiska dotychczasowego prezesa Koła. Pełnomocnik PCK wyraził uznanie i podziękowanie dr. Blankiewiczowi i całemu dotychczasowemu zarządowi za pracę oraz zaapelował do nowego zarządu, by nie szczędził starań, w celu dalszego rozwoju Koła PCK. (J)

WSPÓLNE ZEBRANIE CZŁONKÓW P.P.R. I P.P.S. PRACUJĄCYCH W WODOCIĄGACH MIEJSKICH

W ubiegły wtorek odbyło się wspólne zebranie członków Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej, zatrudnionych w Wodociągach Miejskich. Na zebraniu tym, obok spraw organizacyjnych, zostały wygłoszone przez przedstawicieli poszczególnych Komitetów referaty na temat uchwał Rady Naczelnej PPS z dnia 30 czerwca rb.

W dyskusji, która się wywiązała po referatach uwypuklono znaczenie referatów powziętych przez obywateli partii, cementujących jednolity front i blok demokratyczny. Na zakończenie postanowiono odbywać tego rodzaju zebrania w stałych terminach, co umocni współpracę członków obu partii na tym odcinku. (dw)

Ważniejsze wygrane w 10-tym dniu ciągnięcia IV-tej Klasy 50 Loterii Jubileuszowej

Wygrana 1.000.000 zł Nr 39.000 (pa-
da w Poznaniu).
Wygrana 2.000 zł plus premia Jubileuszowa 1.000.000 na Nr 35434 (pa-
da w Kostrzynie k. Poznania).
Wygrana 3.000 zł plus premia Jubileuszowa 1.000.000 zł na Nr 48163 (pa-
da w Ostrowiu Wielkopolskim).
Wygrane po 500.000 zł na Nr Nr
15018 (pada w Warszawie), 41985 (pa-
da w Warszawie)
Wygrane po 100.000 zł na Nr Nr
13573 24153 30277 30649 37477 51045
58389 65925 66050 72845.
Wygrane po 20.000 zł na Nr Nr
1553 12093 12924 21724 26173 32548
37361 37861 37948 39769 44310 45431
50867 51833 51876 53101 53584 67895
74516.
Wygrane po 10.000 zł na Nr Nr: 24
252 258 355 1449 2453 2994 4091 4179
6067 6444 7104 7620 9923 10296 10834
12386 13517 15537 21592 21638 22200
22690 23111 24523 24734 25211 26156
26436 26501 26553 26838 29367 31071
32228 36959 37090 37507 37606 38347
40782 41256 41787 42043 42893 43078
43968 44127 44354 44796 45379 45436
47256 48255 50783 51715 52336 52920
53787 54731 57822 57950 58454 58574
58668 60006 60221 61466 61683 68826
69468 70285 72649 73337.

Nowe normy zasiłków dla rodzin żołnierzy

Ostatnio zostały ustalone nowe dzienne normy zasiłków dla rodzin żołnierzy i zdemobilizowanych. Według tych norm osoba żyjąca we wspólności małżeńskiej otrzymuje w miesiącu 35 zł a na wsi — 17 zł; dzieci i pasierby do lat 16 — w mieście 11 zł, na wsi — 10 zł oraz dzieci i pasierby ponad lat 16, rodzice i rodzicielstwo w mieście 3 zł, na wsi 2 zł.

Otrzymującym zasiłki odebrano prawo korzystania z kartek żywnościowych, w zamian których przynajmniej ekwiwalent kartkowy w następującej wysokości: dla 1-ton w mieście 30 zł, na wsi 18 zł, dla dzieci i pasierb w do lat 16, po 8 zł, tak w mieście jak i na wsi. Dzieci i pasierby ponad lat 16 ekwiwalentu kartkowego nie otrzymają. (Jur)

Śpieszymy z pomocą ofiarom gradobicia

Ofiarność społeczeństwa powiatu wrocławskiego na rzecz ofiar gradobicia w powiecie inowrocławskim jest w dalszym ciągu duża. Do tego czasu zebrano już 160.162 zł, i 215 kg. żyta. Wyniki zbiórki w poszczególnych gminach są następujące: — Baruchowo — 12.516 zł, Dobiegniewo — 16.016 zł, Kowal — 7.171 zł,

Falborz — 15.319 zł, Lubień — 1.560 zł, Przedecz — 2.127 zł, Pyszkowo — 15.194 zł, Piaski — 23.800 zł, i 215 kg. żyta, Łęg — 4.107 zł, Smółkowo — 31.811 zł, m. Przedecz — 5.980 zł, m. Brześć Kujawski — 3.095 zł, m. Kowal — 3.705 zł, m. Lubraniec — 3.831 zł, i m. Lubień

Usiłował przekupić dyrektora OUL Oskarżony aresztowany na sali sądowej

Przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy znalazł się w dniu wczorajszym Antoni Łaski z Tucholi. Odpowiadał on za to, że usiłował przez dorozczenie upominku dyr. Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Bydgoszczy spowodować przychylny załatwienie dla niego sprawy w tym urzędzie.

Oskarżony Łaski starał się wejść w posiadanie ponemieckiego traktora. Ponieważ dysponujący nim OUL nie uważał za właściwe przyznanie mu traktora, odroczył swą decyzję.

Po pewnym czasie, Łaski pragnąc szybkiego i pomyślnego załatwienia sprawy, przesłał do prywatnego mieszkańca dyr. OUL ob. Niewodniczańskiego pół worka mąki, oświadczając, że jest to prezent od Łaskiego z Tucholi.

Dyr. Niewodniczański zorientował się szybko w zamiarach Łaskiego

go i natychmiast zameldował o fakcie prokuratorowi.

Odpowiadając wczoraj przed Sądem, oskarżony Łaski zaprzeczył, jakoby chciał dać „zapwk” dyrektorowi OUL. Twierdził, że m. k. przysłał nie dla niego, lecz dla swej sympatii Lucji Kwiatkowskiej, która u ob. Niewodniczańskiego pracowała jako pomocnica domowa.

Po przesłuchaniu Kwiatkowskiej, która twierdziła, że nawet nie znała oskarżonego. Sąd doszedł do wniosku, że Łaski rzeczywiście przysłał m. k. jako „zapwkę”.

Po naradzie i oszono został wyrok, mocą którego Antoni Łaski został skazany na 8 miesięcy więzienia i na 10.000 zł grzywny.

Na wniosek prokuratora, Sąd zarządził aresztowanie oskarżonego na sali, z uwagi na możliwość ucieczki. Wezwany funkcjonariusz MO odprowadził Łaskiego do więzienia. (D)

3 lata więzienia za sabotaż

Przykładowy wyrok Sądu Wojskowego w Bydgoszczy

Władysław Chyżewski, zam. we Wrocławiu, Al. Szopena 36, odpowiadał w dniu wczorajszym w trybie doraźnym przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Bydgoszczy.

31 maja br. Chyżewski dopuścił się aktu sabotażu. W tym okresie był on zatrudniony w fabryce papieru i celulozy we Wrocławiu. Krytykował dziś, gdy maszyna, którą nadzorował Chyżewski była w ruchu, z bieżną-

cej taśmy wyrwał on świadomie kawałek celulozy. W następstwie tego czynu przesuwająca się celuloza zaczęła się płatać i w rezultacie maszyna stanęła.

Stwierdzono, że dopuścił się przestępstwa Chyżewski. Postawiony przed Sądem Wojskowym uznany został winnym sabotażu i za to skazany na 3 lata więzienia. (D)

„Filantrop”

Nie tak dawno, gdy kursował bilon, ludzie złośliwi mieli okazję pod czas zbiorów ulicznych na różne cele filantropijne rzucić do puszek stare guziki, krążki blaszane, niemieckie fenigi oraz inne bezwartościowe przedmioty.

Taka „ofiara” brzękiem wpadała do puszek, za co cieżgodny „filantrop” otrzymywał znaczek — symbol spełnionego obowiązku obywatelskiego oraz czarujący uśmiech kwestarki zaopatrzonej w nieodrozwne: „dziękuję”.

Czasy się zmieniają — bilonu nie ma; „filantropi” jednak momentalnie przystosowali się do nowej koniunktury.

Blaszki i guziki zamieniono na wycofane z obiegu banknoty (zwłaszcza t. zw. „krakowskie”) i nasi „filantropi” mają nadal możliwość okazywania czulego serca na niedość ludzką

Zasadniczo „ofiarodawcy” ci, winni być przez odpowiednie władze ścigani (o ile uda się ich zidentyfikować) za propagowanie bezprowalności minionej epoki hitlerowskiej.

Kwestarze przy dobrych chęciach i bacznej obserwacji składanych ofiar, mogliby wykryć niejednego „filantropa” i oddać go w ręce sprawiedliwości, która nauczyłaby go nu mizmatyki.

Przy okazji warto zapoznać czytelników z nowym specjalnym chwytym filantropijnym.

Z jednej z puszek ze zbiórki ulicznej na rzecz kuchni ludowej znaleziono zwinięty kwit na sumę 100 zł. za... wykupioną truskę na szczytli!

O ile numizmatycy „filantropi” występowali incognito — jak prawdziwe miłosierdzie nakazuje, bez reszty — o tyle w ostatnio przytoczonym wypadku nasz ofiarodawca, za pewne właściciel nieruchomości lub przedsiębiorstwa, uchylił przytyłek i wystąpił z całą okazałością — nie usunął bowiem z kwitu swego nazwiska.

Cny ofiarodawco!
Niech sen twój będzie spokojny... Aczkolwiek kwit stwierdzający spełnienie przez ciebie obowiązku derra tyzacyjnego leży przed naszymi oczyma — usta nasze będą nieme jak grób!

Piękne masz nazwisko... Ryby o tym nazwisku przez swą obfitość dużo kłopotu sprawiają przy ich rozprowadzaniu po kraju...

Rozjeżdżają pięknymi samochodami — lodownikami, szukając zastanego spoczynku w żółdkach dwumgich szczyrów lądowych.

W każdym bądź razie spełniłeś je dno.

Przez swą „hojną” ofiarę podkreśliłeś, że ryby o tym nazwisku winny znaleźć spokojną przystań w kofach kuchni ludowej!

Racz przyjąć od nas za to serdeczne podziękowanie! st. 54

POSZUKIWANIE

Kto mógłby udzielić informacji o losie Alwiny Heidemann z d. Muoller ur. 29. 7. 1907 r. w Łodzi, Tra-wiańskiej Franciszki oraz Zofii Liber, proszony jest o zgłoszenie się w biurze PCK ul. Przemiejska nr. 1 w godz. od 8-iej do 12-tej.

JEDNOLITE CENY

Zostały wyznaczone ostatnio jednolite ceny na artykuły przemysłu cementowego, przy czym za tonę cementu portlandzkiego mielonego będzie się pobierało w hurtie 2.845 zł, a w detalu 3.740 zł. Za tonę cementu wodoszczelnego „Siccifix” w hurtie — 3.235 zł, a w detalu 4.210 zł. Za tonę wapna hydraulicznego w hurtie — 2.520 zł i w detalu 3.360 zł. Za tonę wapna palonego w kawałkach w hurtie — 1.750 zł, a w detalu — 2.650 zł. Za tonę odpadku w wapna, przych, tak w hurtie jak i w detalu po 200 zł. Sprzedaż powyższych artykułów w po cenach wyższych bez wyraźnego upoważnienia Centrali Zbytu Przemysłu Cementowego jest niedozwolona i będzie karana. (Jur)

Admin.: Wrocław, ul. Brzeska 4. Telefon 11-26
Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.
Wzrostem przyjmując Administrację codziennie od
godz. 8 rano do 12-iej, w niedziele
i święta od godz. 8-iej do 10-iej

Adres Redakcji: Bulwary 24, tel. 17-77.
(godziny przyjęć: 11-12)
Wydawca: „Trybuna Pomorska”

Ogłoszenia lamowe: do wielkości 100 mm za 1 mm 37,50 zł, od 101 do 200 mm za 1 mm 45 — zł, powyżej 200 mm za 1 mm 48 — zł. Inkrustacji: do wielkości 50 mm za 1 mm 30 — zł, od 51 do 100 mm za 1 mm 37,50 zł, od 101 do 450 mm za 1 mm 60 — zł, powyżej 200 mm za 1 mm 90 — zł. Ogłoszenia drobne — słowa handlowe 20 — zł, osobiste, poszukiwania, zguby 15 — zł, poszukiwanie 10 — zł. Ilustrowany druk 100 proc. drożej. Minimalna ilość 10 słów — Maksymalna ilość 40 słów. Ogłoszenia drukowane w niedzielę i święta 30 proc. drożej. Minisze zniżki zależne w tekście 100 proc. drożej — Układ tabeli: 100 proc. drożej

Wąbrzeźno

CENY ARTYKULÓW PIERWSZEJ POTRZEBY OBOWIAZUJĄCE NA TERENIE POWIATU

Komisja notowań na posiedzeniu w dniu 19 bm. odbytym pod przewodnictwem ob. mgr. Fronczaka Kleofasa ustaliła na podstawie notowań i nadesłanych danych korespondentów na stopujące ceny na niektóre artykuły żywnościowe, a mianowicie: masło o-sejkowe 400 zł, masło mleczarskie 420 zł, ser biały pełnotłusty 65 zł, ser chudy 40 zł, mleko pełnotłuste (1 l) 18 zł, jajko sztuka 9 zł, jabłko 10-20 zł, kapusta (1 głowa) 5-15 zł.

Ceny artykułów pierwszej potrzeby obowiązujące na terenie powiatu od dnia 19 bm. a zatwierdzone przez woj. komisję cennikową przedstawiają się następująco: mąka żytnia 90 proc. 38 zł, chleb żytni 80 proc. 53 zł, mąka pszenna 80 proc. 72 zł, chleb pszenny 80 proc. 65 zł, bułka pszenna 80 proc. (sztuka) 4 zł, kasza jęczmienna 65 proc. 45 zł, mięso wieprzowe 246 zł, słonina i sadło 277 zł, smalec 328 zł, szynka 262 zł, boczek 260 zł, kiełbasa sucha 314 zł, polowa 274 zł, parówka 274 zł, paszeta 294 zł, wątrobianka 234 zł, salceson krwisty I gat. 234 zł, słonina wędzona 360 zł, szynka gotowana 374 zł, kaszanka 40 zł, mięso pieczeniowe 190 zł, mięso rosółowe 176 zł, kości 23 zł. (P)

PRZYDZIAŁY KARTKOWE

Na podstawie zwolnienia Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego Referat aprowizacyjny przy starostwie powiatowym w Wąbrzeźnie polecił punktom rozdzielczym w powiecie wydawać następujące przydziały kartkowe: konserwy mięsno-jarzynowe za miesiąc sierpień w cenie 14,50 zł za kg na karty kat. II kat. kupon 28 po 1500 kg, IIR kupon 28 po 0,500 kg, kat. III kupon 28 po 0,750 kg i dodatek C kupon 9 po 0,500 kg. Mąka pszenna na karty z miesiąca sierpnia na kat. I nr 9 po 2 kg na odcinek, kat. II odcinek nr 9 po 1 kg, kat. III odcinek nr 9 po 1 kg i kat. IIR odcinek 9 po 1 kg. Chleb w miesiącu sierpniu br. należy wydawać na nast. numery odcinków kart I od nr. 1-6 i od 42-52 po 1/2 kg na odcinek, kat. II od 1-6 i od 42-48 po 1/2 kg, kat. III od 1-6 i od 42-45 po 1/2 kg, kat. IIR od 1-6 i od 42-43 po 1/2 kg oraz na dodatek C od 1-8 po 1/2 kg.

Rozliczenia winny nastąpić do dnia 31 bm. w miejscowym referacie aprowizacyjnym. (P)

KRESLARZY oraz 1 elektrotechnik z dobrą praktyką potrzebni. Podanie z życiorysem i świadectwami kierować do Dyrekcji Przedsiębiorstw i Zakładów Miejskich w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 36. 890

POKOJU UMEBLOWANEGO w śródmieściu poszukuje natychmiast. Może być z całkowitym utrzymaniem. — Zgłoszenia w Administracji Trybuny Pomorskiej, Aleje 1-go Maja 17.

Przyjmujemy **BUCHALTERA** i **SIEŁĘ POMOCCNICZĄ** od zaraz. Centralny Zarząd Zjednoczenia Przemysłu Konserwnego Zjednoczone Przetwórnictwo Mięsne Nr II — Bydgoszcz, ul. Mksm. Piotrowskiego 12 — 14. 885

UNIEWAZNIAM zagubione wszelkie dokumenty. Teodorza Dorsz, Bydgoszcz — Siemierackiego 7/6. 888

UNIEWAZNIAM zagubioną kartę rejestracyjną RKU wydaną w Brodnicy na nazwisko Rykaczewski Kazimierz, ur. 1921 r., zam. Sad'owo, pow. Rypin. 884

UNIEWAZNIAM prawo jazdy nr 10033, na samochód i motocykl. Kopezyński Tadeusz, zam. Włocławek, Kaliska 61. 465

UNIEWAZNIAM legitymację nr 59 Państwowej Szkoły Przysposobienia Spółdzielczego w Łysotajach. Zawadzka Rozalia, Włocławek, Zytunia. 467

UNIEWAZNIAM legitymację PPR, za wyłączenie RKU, legitymację Zw. Zawodowych. Zwierzchowski Wacław, zam. Włocławek, Wieniecka 25. 468

ZAGINAŁ wyżej brązowy, mlecznolaty. Proszę odprowadzić Włocławek, Jagiellońska 19. 466

O piłkarskie mistrzostwo Armii Żołnierze i marynarze na boisku

W najbliższą niedzielę 24. bm. o godz. 18. odbędzie się na Stadionie Miejskim w Bydgoszczy niezwykle interesujące spotkanie między reprezentacją Okręgu Wojskowego nr II i reprezentacją Marynarki Wojennej z Gdyni. Drużyna O. W. II po zwycięstwie nad piłkarzami Wojsk. Ochrony Pogranicza, odniosła znowu ubiegłej niedzieli zwycięstwo nad zespołem OW III w Poznaniu, wygrywałac 2

Marynarka Wojenna zdobyła w ubiegłym roku tytuł wicemistrzowski WP Zaszczylonego usiłuje ona skutecznie bronić również i w tym roku. Pokonała ona już DOW III w stosunku 3:1.

Niedzielny mecz będzie miał decydujące znaczenie na ugrupowanie w tabeli

Nic zatem dziwnego, że OW II i Marynarka przygotowały najlepsze składy swych drużyn. (D)

Bokserzy TS „Gwiazda” na ringu

Towarzystwo Sportowe „Gwiazda” (Bydgoszcz) po kilkumiesięcznych przygotowaniach skompletowało drużynę bokserką, która jutro 23 bm. o godz. 19 w sali ZWM przy ul. Marcinkowskiego stoczy bardzo ciekawą walkę w meczu z zespołem ZKS „Budowlani” z Torunia.

Dawno nie widzieliśmy już bokserów na ringu. Lato jest dla pięściarzy odpoczynkiem. Jutrzejszy mecz „Gwiazda” — „Budowlani” będzie pierwszą jaskółką nadchodzącego sezonu bokserkiego. Pięściarze toruńscy są pewni zwycięstwa, twierdzą oni, że posiadają bardzo dobrego trenera, który należycie przygotował ich do jutrzejszego spotkania. (D)

nera, który należycie przygotował ich do jutrzejszego spotkania. (D)

SEKCJA BOKSERSKA KMSS

Przy Klubie MSS (Partyzant) stworzona została sekcja bokserka, której kierownikiem jest ob. Biskupski, trenerem zaś znany na Pomorzu ob. Kusiak. Treningi odbywają się każdego tygodnia w sali Woj. Komendy MO w poniedziałki, środy i piątki od godz. 19 do 21.

Kierownictwo klubu przyjmie nowych członków. Zgłaszać się należy codziennie w godz. od 18 do 20 w lokalu klubu, ul. Zamojskiego 16 w Bydgoszczy. (D)

Dziecięce mistrzostwa Pomorza na rowerach i hulajnogach

Pamiętamy niedawne zawody dziecięce na hulajnogach, rowerkach i rowerach. Piękna ta impreza sportowa zgromadziła około 100 najmłodszych i najmłodszych naszych sportowców i wywołała olbrzymie zainteresowanie nie tylko wśród młodzieży, ale również wśród starszego społeczeństwa.

W przyszłym miesiącu odbędzie się w Bydgoszczy, tym razem na Stadionie Miejskim „Dziecięce Mistrzostwa Pomorza” w wyścigach na drewniakach, rowerkach, rowerach i hulajnogach. Zawody organizuje KMSS (sekcja motorowa).

W zawodach tych o mistrzostwo dziecięce Pomorza wezmą udział

chłopcy i dziewczęta z Bydgoszczy, Torunia, Grudziądza, Inowrocławia, Nakła. Chociaż i innych miast województwa.

Dalsze wiadomości dotyczące mistrzostw dziecięcych, podamy w najbliższym dodatku sportowym naszego pisma. (D)

KUŹMICKI SKACZE 180 CM. WZWYŻ

W czasie zawodów Spółdzielców i Włóknarzy w Łodzi, znany lekkoatleta Kuźmicki w skoku wzwyż osiągnął 180 cm. Jest to najlepszy wynik uzyskany w tym roku w Polsce.

Szajka zuchwałych złodziei unieszkodliwiona

złodziejaskowie odpokutują w więzieniu

Funkcjonariusze MO po dłuższych obserwacjach zlikwidowali na terenie Bydgoszczy bandę złodziei, która w ostatnich miesiącach dala się we znaki mieszkańcom miasta. Przywódcą szajki był 27-letni Marcin Landyszkowski, zam. w Bydgoszczy przy ul. Kujawskiej 64. Kompanami jego byli: Henryk Walencykowski, lat 20, zam. przy ul. Raclawickiej 7 i Karol Czerwonka, lat 18, zam. przy ul. Pomorskiej 88.

Wszyscy trzej byli zatrudnieni w tartaku Zimne Wody. Postanowili oni najpierw okraść spółdzielnię, znajdującą się na terenie tartaku. Wieczorem 3 kwietnia br. udali się we trójkę do tartaku. Landyszkowski niósł walizkę z piłką do cięcia metali, łomem i wytrychami. Po przybyciu na miejsce stwierdzili, że na tartaku pracują jeszcze robotnicy, odłożyli wykonanie rabunku na 12 maja. W międzyczasie czynili inne wyprawy złodziejskie.

Nocą przybyli na ul. Jagiellońską, by okraść sklep żywnościowy Bydgoskiej Spółdzielni Spożywców. Landyszkowski i Walencykowski weszli do piwnicy, Czerwonka zaś stał na czatach.

Złodzieje skonstatowali w piwnicy, że posiadanymi narzędziami nie rozbiją zamka w ani drzwi, postanowili więc zrezygnować z tego zamiaru. Zdenerwowani niepowodzeniem udali się na ul. Kujawską do swych przyjaciół Tymoteusza i Gwidona Bembnist'w, którzy przybyłych kamratów poczęstowali obficie wódką i zak'skami. Tymoteusz Bembnista w czasie libacji namawiał trójkę złodziejską do dokonania kradzieży w sklepie spożywczym Lupertowicza.

Pijana banda późnym wieczorem tego dnia wybiwszy szybę w sklepie Władysława Lupertowicza, włamała się do wnętrza i zrabowała tam wszystkie zapasy żywnościowe oraz 6 koszul i garderobę. Członek łupu Marcin Landyszkowski zaniósł na przechowanie do Leokadii Ermanowicz i Marii Nowickiej, swę przyjaciółki, a część skradzionych rzeczy sprzedali Benignie Rybarczykowej.

Na tym skończyły się jednak popisy szajki złodziejskiej. Marcin Landyszkowski, Karol Czerwonka i bracia Bembnist'ci zostali ujęci. Henryk Walencykowski ukrył się za okno na piętrze przed milicjantami, spadł i silnie potłuczony przebywał

przez pewien czas w szpitalu. W mieszkaniu jego znaleziono łomy i wytrychy złodziejskie.

Czaj szajka stanęła onegdaj przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy. Ponadto pociągnięte zostały do odpowiedzialności i znalazły się na ławie oskarżonych paserki, które systematycznie nabywały różne artykuły od członków szajki. Po zbadaniu świadków Sąd w osobie sędziego SO Witkowskiego głównym wieczorem wydał wyrok, skazujący Marcina Landyszkowskiego i Henryka Walencykowskiego po 18 miesięcy więzienia, Karola Czerwonkę i Gwidona Bembnistę po 12 miesięcy więzienia. Tymoteusza Bembnistę Sąd uniewinnił. Z braku dowodów winy osoby oskarżone o paserstwo zostały uniewinnione. (D)

Sepólno

WSPOLNE OBRADY ZWM I OM TUR

W dniu 16 bm. odbyło się w Sepólnie wspólne posiedzenie zarządów powiatowych ZWM i OM TUR, celem omówienia wzajemnej współpracy.

Uchwalona została rezolucja określająca wspólne dążenia i cele obu bratnich organizacji młodzieżowych.

Z ramienia ZWM w obradach brał udział kol. Sommerfeld przewodniczący zarządu powiatowego. Z ramienia OM TUR również przewodniczący kol. Snop. Zarząd wojewódzki ZWM reprezentowała kol. Kawalkówna.

Notowania cen

Giełdy Zbożowo - Towarowej w Bydgoszczy

w dniu 20 sierpnia 1947 r.

Cena handlowa franko wagon stacji załadowania parytet Bydgoszcz za towar średniej jakości handlowej.

Cena orientacyjna za 100 kg	
Pszenica	zł 3200 — 3500
Zyto	„ 2200 — 2400
Jęczmień przemiał.	„ 2100 — 2300
Owies pastewny	„ 2000 — 2200
Mąka psz. 80 proc.	„ 6200
Mąka żytnia 90 pr.	„ 3800
Otręby pszenne	„ 1900 — 2000
Otręby żytnie	„ 1700 — 1800
Otręby jęczm.	„ 1700 — 1800
Otręby kukur.	„ 1700 — 1800
Rzepak zimowy	„ 9000 — 10000
Rzepak jary	„ 8000 — 9000
Siemien lniane	„ 13500 — 14500
Gorezyca	„ 8000 — 9000
Siano prasowane	„ 750 — 800
Siano luzem	„ 600 — 650
Soma prasowana	„ 450 — 500
Ziemniaki jadalne	„ 650 — 700
Marchew jadalna	„ 1200 — 1400
Cebula	„ 3500 — 3800
Pomidory	„ 1800 — 2000
Kapusta średniow.	„ 400 — 600
Ogórkii kiszaniaki	„ 600 — 800
Jabłka jad. I. gat.	„ 3500 — 5000
Jabłka jad. II. gat.	„ 1800 — 3500
Gruszki jad. I. gat.	„ 4000 — 6000
Gruszki jad. II. gat.	„ 2000 — 4000
Sliwki reglody	„ 4000 — 4500

Podatki: zwikszone.
Tendencja: utrzymana.

PROGRAM

RADIOWY

SOBOTA, DNIA 23 SIERPNI

6.00 Transmisja programu ogólnopolskiego. 6.50 Program na dzień bieżący. Bdg. 6.57 Transmisja programu ogólnopolskiego. 8.15 Muzyka poranna z płyt. Bdg. 8.49 Wiadomości miejscowe i ogłoszenia. Bdg. 11.57 Transmisja programu ogólnopolskiego. 14.00 Wiadomości z Pomorza. Bdg. 14.00 „Jazz i piosenka” — Zenon Jaruga — piosenki i Grzegorz Kardaś — fortepian. Bdg. 14.35 Rozmowa z radiosłuchaczami. Bdg. 14.40 Muzyka operetkowa z płyt. Bdg. 15.00 Transmisja programu ogólnopolskiego. 18.30 Przegląd prasy pomorskiej. Bdg. 18.35 Koncert żywych. Bdg. 18.58 Transmisja programu ogólnopolskiego.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Państwowa Centrala Handlowa Oddział we Włocławku ogłasza przetarg nieograniczony:

1. Na roboty budowlane i instalacyjne w domu przy ul. 20 Stycznia Nr 1 — dla potrzeb Powszechnego Domu Towarowego we Włocławku.
2. Na urządzenie wnętrza Powszechnego Domu Towarowego, w nieruchomości przy ul. 20 Stycznia Nr 1 we Włocławku.
3. Na roboty budowlane i instalacyjne w domu przy ul. 20 Stycznia Nr 1 — dla potrzeb Państwowej Centrali Handlowej Oddział we Włocławku.

Przetarg odbędzie się dnia 29 sierpnia 1947 r. w lokalu Państwowej Centrali Handlowej Oddział we Włocławku, przy ul. 3-go Maja Nr 6. Oferty w zalakowanych kopertach, na każdą z wyżej wymienionych robot oddzielnie, należy składać do dnia 29 sierpnia 1947 r. godz. 11.00, w Państwowej Centrali Handlowej Oddział we Włocławku.

Blisze informacje, związane z wykonaniem robot, otrzymać można w Państwowej Centrali Handlowej Oddział we Włocławku.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpacenie nadzium w wysokości 3% oferowanej sumy do B.G.K. Oddział we Włocławku, na konto P.C.H. Nr 101.

Państwowa Centrala Handlowa zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, oraz prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty.

PAŃSTWOWA CENTRALA HANDLOWA
Oddział we Włocławku

FABRYKI WAPNA I CEMENTU „PIECHCIN” w Piechcinie k. Inowrocławia

ogłaszają przetarg nieograniczony

na uszycie 25 tundurów dla Straży Dłż rzei

Oferty należy nadsyłać do biura Fabryk do dnia 30. 9. 47 r. W ofercie powinien być podany termin wykonania. (886)

PAŃSTWOWA WYTWÓRNIA PROCHU ŁĘGNOWO K. BYDGOSZCZY

POSZUKUJE:

Konstruktorów, kreslarzy, instalatorów na centralne ogrzewanie, ślusarzy oraz robotników produkcyjnych i nieprodukcyjnych.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny Wytwórni w Łęgnowie Z braku mieszkań przyjmuje się tylko pracowników miejscowych wzgl. z najbliższej okolicy. (887)